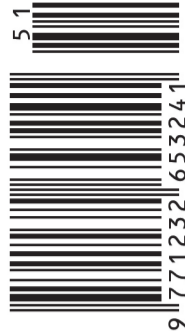


TYGODNIK SANOCKI



Numer w sprzedaży do
31.12.2024

TYGODNIKSANOCKI.PL

PISMO SAMORZĄDOWE

[f /TYGODNIK.SANOCKI](https://www.facebook.com/TYGODNIK.SANOCKI)

20 GRUDNIA 2024 R. | NR 51/52 (1751/1752) | CENA: 3,99 ZŁ, W TYM 5% VAT | NR INDEKSU 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWIU 58.14.11.0 | NAKŁAD: 1000 EGZ.

XIII Jarmark Bożonarodzeniowy



Świątecznej magii czas

STR. 7

STR. 4

Miasto sięga po szwajcarskie fundusze



STR. 12

Reprezentacja znów zagrała w „Arenie”



*Życzenia
zdrowych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz
szczęśliwego Nowego Roku
składa
redakcja „Tygodnika Sanockiego”*

Prawo i porządek

Fałszywe zawiadomienie

Do niecodziennej, ale już nie pierwszej tego typu sytuacji, doszło w centrum przy ul. Kościuszki. Na adres Sądu Rejonowego dotarła informacja o rzekomym podłożeniu bomby w gmachu tej instytucji. Wiadomość została potraktowana poważnie, co skutkowało zorganizowaną akcją służb mundurowych i utrudnieniami w ruchu.



Gmach sądu z odnowionymi niedawno wrotami wejściowymi

Informacja o możliwym zamachu terrorystycznym trafiła do sądu pocztą elektroniczną. Sygnału nie zignorowano, zawiadamiając właściwe organy. Do akcji zabezpieczających i wykrywczych przystąpiła straż pożarna oraz policja i straż miejska. W trakcie czynności mieszkańcy byli proszeni o unikanie objętej działaniami ulicy, która czasowo została wyłączona z ruchu.

To już kolejne zdarzenie o podobnym charakterze przy tej samej arterii w centrum miasta. W lipcu 2023 r. sanoczanie byli świadkami podobnej akcji po ujawnieniu podejrzanego przesyłki w pobliskiej siedzibie Społecznej Straży Rybackiej.

Przestępstwo tzw. fałszywego alarmu przewiduje kodeks karny (art. 224a), zgodnie z którym kto wiedząc, że zagrożenie nie istnieje, zawiadamia o zdarzeniu, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób lub mieniu w znacznych rozmiarach lub stwarza sytuację mającą wywołać przekonanie o istnieniu takiego zagrożenia, czym wywołuje czynność instytucji użyteczności publicznej lub organu ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia mającą na celu uchylenie zagrożenia, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Historia PRL

Pamięć po 43 latach

W rocznicę wprowadzenia stanu wojennego z 13 grudnia 1981 r. pamiętano o tym wydarzeniu i losach rodaków dotkniętych jego skutkami.



Kwiaty i znicze złożono pod tablicą upamiętniającą działalność NSZZ „Solidarność” Region Podkarpacie, umieszczoną na elewacji kościoła Przemienienia Pańskiego. Uczynili to: honorowa obywatelka Sanoka Krystyna Chowaniec, starosta Robert Pieszczo, wicestarosta Damian Biskup, burmistrz Tomasz Matuszewski, wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz i sekretarz miasta Robert Zoszak.

Formalnie stan wojenny trwał do 22 lipca 1983 roku. W konsekwencji jego wprowadzenia represje dotknęły również mieszkańców Sanoka, np. w postaci internowania czy zwolnień z zatrudnienia. Członkowie załóg dwóch największych zakładów (Stomil i Autosan) podjęli strajk. W drugiej z tych fabryk pełnili obowiązki komisarzy wojskowi, skierowani przez Wojskową Radę Ocalenia Narodowego.

pp

! Następny numer „Tygodnika Sanockiego” ukaże się za dwa tygodnie – w piątek 3 stycznia 2025 roku.

! W okresie świątecznym, tj. w dniach 24 i 27 grudnia, redakcja będzie nieczynna. Za niedogodności przepraszamy.

! SPGK informuje, że na stronie internetowej www.mks.spgk.com.pl pojawił się nowy rozkład jazdy autobusów, obowiązujący od 1 stycznia 2025 r.

Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku!



Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, pragnę życzyć Państwu, aby ten wyjątkowy czas był wypełniony radością i miłością, spędzony w towarzystwie najbliższych i najdroższych sercu osób.

Życzę wszystkim zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności.

Niech narodzony Chrystus będzie dla nas źródłem nadziei i wiary, przynosząc pokój oraz poczucie bezpieczeństwa.

Niech w Nowym Roku spełnią się wszystkie Państwa marzenia, a każdy kolejny dzień niech daje szczęście rodzinom oraz spełnienie zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym.

Tomasz Matuszewski

Burmistrz Miasta Sanoka



Wielka inwestycja drogowa

Łącznik S19 z Sanokiem

Przed tygodniem informowaliśmy o decyzji Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, która dała „zielone światło” na budowę łącznika drogi ekspresowej S19 z obwodnicą Sanoka. Przed większą publikacją o planowanej inwestycji prezentujemy treść formalnego pisma, które otrzymał burmistrz Tomasz Matuszewski.

Szanowny Panie Burmistrzu, nawiązując do listu intencyjnego z 15 lipca 2024 r. oraz pisma Ministerstwa Infrastruktury z 5 sierpnia br. w sprawie budowy połączenia drogowego Sanoka z drogą ekspresową S19, pragnę przekazać kilka informacji. Prace przygotowawcze dla obwodnicy Miejsca Piastowego w ciągu drogi krajowej nr 28 weszły już w końcowy etap. W I kwartale 2025 r. planujemy złożyć do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Rzeszowie wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla tej inwestycji. Taki stan rzeczy umożliwi rozpoczęcie kolejnych działań, którego celem jest usprawnienie płynności ruchu i poprawa bezpieczeństwa na drodze krajowej nr 28 w województwie podkarpackim. W związku z powyższym jeszcze w tym roku ogłosimy przetarg na prace przygotowawcze dla rozbudowy drogi krajowej nr 28 na odcinku Długie (koniec planowanej obwodnicy Miejsca Piastowego) – Sanok (początek istniejącej obwodnicy Sanoka). Ogłoszenie przetargu pozwoli wyłonić wykonawcę, który opracuje dokumentację przygotowawczą dla przedmiotowej rozbudowy. Dzięki niej powstanie około 6 km drogi krajowej nr 28, która ominię miejscowości Długie, Pisarowce i Nowosielce, a kolejne 2 km w miejscowościach Czerteż i Zablótce zostaną rozbudowane.

Przy każdej inwestycji drogowej, tak i przy rozbudowie ww. odcinka drogi krajowej nr 28, liczymy na zaangażowanie i aktywność przedstawicieli samorządu terytorialnego, którzy reprezentują lokalne społeczności. Prace przygotowawcze obejmują m.in. spotkania informacyjne oraz konsultacje publiczne na etapie uzyskiwania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Liczę na aktywność i merytoryczną dyskusję zarówno z Panem Burmistrzem, innymi samorządowcami oraz mieszkańcami terenów, przez które w przyszłości będzie przebiegała rozbudowana droga krajowa nr 28. Państwa zaangażowanie oraz znajomość lokalnych uwarunkowań są niezwykle cenne w procesie przygotowania inwestycji drogowej.

Z poważaniem
p.o. GENERALNY DYREKTOR
DRÓG KRAJOWYCH i AUTOSTRAD
Paweł Woźniak

„Tygodnik Sanocki”
Pismo samorządowe



redakcja@tygodniksanocki.pl



tygodniksanocki.pl



/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna im. Grzegorza z Sanoka w Sanoku

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13 463 16 34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelny: Bartosz Błażewicz – bb@fr.pl | Redaguje zespół: Emilia Szelest – emiliawituszynska@tygodniksanocki.pl,

Piotr Paskiewicz – piotr.paskiewicz@tygodniksanocki.pl, Krzysztof Lubomski – krzysztof.lubomski@tygodniksanocki.pl

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Iwona Gibała-Błażewicz

Materialów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 16. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
ul. Domaniewska 45,
02-672 Warszawa
Drukarnia w Sosnowcu,
ul. Baczyńskiego 25a
41-203 Sosnowiec

Wywiad tygodnia

Ten projekt należy zrealizować

– mówi **AGNIESZKA LESZCZYŃSKA**,
prezes Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej
i spółki Hydro Sanok

Miasto zapowiada ekologiczną rewolucję. Najpierw na ponad 100 hektarach powstaną farmy fotowoltaiczne. Wytworzona energia elektryczna zostanie wykorzystana do produkcji ciepła. Dzięki projektowi o wartości ponad 720 mln zł mieszkańcy będą mieć tańsze ogrzewanie i czystsze powietrze. Jakie zadania przed panią postawiono?

– Spółka Hydro Sanok została powołana z inicjatywy miasta, aby wdrożyć i rozwijać projekt transformacji energetycznej, kluczowej dla realizacji celów dekarbonizacji i niezależnienia energetycznego. Ratusz zachowuje w niej kontrolę, SPGK ma większościowy pakiet udziałów. Główny cel to zapewnienie mieszkańcom i pozostałym odbiorcom dostępu do zeroemisyjnego ciepła w przewidywalnej cenie. Nie bez znaczenia jest także zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych. Chcemy zapewnić stabilną cenę ciepła, niezależną od cen surowców, Zielonego Ładu i kosztów uprawnień do emisji (ETS).

Miasto stanie się prawie bezemisyjne, a jakość powietrza poprawi się znacznie, dzięki czemu Sanok będzie bardziej atrakcyjny do zamieszkania i inwestowania. Mówię – prawie bezemisyjne, bo nie da się całkowicie wyeliminować emisji gazów cieplarnianych. W Sanoku z ciepła systemowego korzysta około dwóch trzecich mieszkańców. Mamy nadzieję, że liczba odbiorców się zwiększy, bo cena ciepła z naszego źródła będzie bardzo atrakcyjna.

Hydro Sanok to pierwsza tego typu samorządowa spółka celowa w Polsce, której zadaniem jest wdrożenie nowoczesnych, niskoemisyjnych technologii w energetyce i ciepłownictwie. Moją rolą będzie koordynowanie tych działań.

W jaki sposób Sanok chce zmienić sposób wytwarzania ciepła?

– Chcemy zelektryfikować jego produkcję. Wybudujemy farmy fotowoltaiczne na powierzchni około 100 hekta-



rów. Powstaną głównie na terenach należących do miasta. Te działki były do tej pory niewykorzystane, a gdy powstaną farmy, samorząd będzie otrzymywał od spółki czynsz dzierżawny i podatek od nieruchomości. Energia elektryczna z instalacji fotowoltaicznych zostanie wykorzystana do produkcji ciepła i jego magazynowana. Kotły

węglowe w ciepłowni zostaną zastąpione elektrodowym. Takie kotły są już powszechnie stosowane w Skandynawii.

Na jakim etapie jest realizacja projektu?

– Już się rozpoczęła. Mamy studium wykonalności, które obejmuje analizę ekonomiczną, prawną i technologiczno-techniczną oraz projekt podstawowy.

Jesteśmy w trakcie kolejnych działań administracyjnych, będziemy musieli uzyskać pozwolenie na budowę. Chciałabym, żeby prace budowlane rozpoczęły się za rok, półtora, a w 2028 projekt został ukończony.

Ile to będzie kosztować?

– Studium wykonalności zakłada, że maksymalnie

726 mln zł, ale miasto nie poniesie żadnych kosztów. Projekt jest finansowany w całości ze źródeł zewnętrznych, takich jak granty, dotacje, kredyty i inwestycje prywatne.

Główne zużycie energii z farm będzie zimą. A co latem?

– Latem będziemy mogli wykorzystać tę energię do produkcji wodoru. Jest on stosowany w różnych gałęziach przemysłu, np. do wytwarzania nawozów sztucznych. Dziś to głównie tzw. szary wódor – z gazu ziemnego. My będziemy produkować zielony, wykorzystując OZE. Obecnie w Polsce wytwarza się ok. 1,2 mln ton wodoru rocznie. My chcemy produkować około 600 ton. Gdyby Sanok kupił autobusy wodorowe, potrzebowałby do ich zatankowania około 10-13 ton rocznie. Nadwyżki moglibyśmy sprzedawać. Już teraz mieliśmy zapytania o możliwość zakupu wodoru odnawialnego (RFNBO).

**Rozmawiała
Anna Gorczyca**

Przedruk tekstu z portalu
wyborcza.pl Rzeszów



WESOŁYCH ŚWIĄT

NIECH NADCHODZĄCE ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA
BĘDĄ DLA WSZYSTKICH WSPANIAŁYM CZASEM,
PEŁNYM SPOKOJU I MIŁOŚCI,
A SPOTKANIA PRZY WIGILIJNYM STOLE
WYPEŁNIONE BĘDĄ RADOŚCIĄ I RODZINNYM CIEPŁEM.

NOWY ROK ZAŚ NIECH PRZYNIESIE POMYŚLNOŚĆ
W REALIZACJI PLANÓW ZARÓWNO TYCH OSOBISTYCH,
JAK I ZAWODOWYCH.



Polska Grupa Energetyczna

XVII nadzwyczajna sesja Rady Miasta

Trudności, szanse i nadzieje

Radni obradowali m.in. nad zmianami w budżecie na rok 2024, opóźnioną inwestycją na ul. Głowackiego oraz projektami współfinansowanymi w ramach Polsko-Szwajcarskiego Programu Rozwoju Miast. Dyskusje były burzliwe, a radni wyrazili różnorodne opinie na temat finansów i strategii zarządzania miejskimi projektami, przeważnie nie pokrywające się z wizją władzy wykonawczej.

Nowe projekty uchwał

Przewodniczący Sławomir Miklicz poinformował, że udało się wydać statut gminy, nad którym pracowała specjalnie do tego powołana komisja w poprzedniej kadencji. „Konstytucja samorządowa” jest zgodna ze zmianą ustawy o samorządzie gminnym.

Na początku przedstawiono projekty uchwał dotyczące przystąpienia miasta do dwóch programów pomocowych. Pierwszy z nich to „Asystent Osobisty Osoby z Niepełnosprawnością”, a drugi – „Opieka Wytchnieniowa” (główny cel – wsparcie członków rodzin lub opiekunów sprawujących bezpośrednią opiekę nad niepełnosprawną osobą). Oba zostały zaakceptowane, wprowadzone do porządku obrad i uchwalone.

Korekta planu finansowego

Rozpatrywano zmiany w budżecie na rok 2024. Proponowane korekty obejmowały m.in.: przeklasyfikowanie dochodów z podatku od osób fizycznych na podstawie wytycznych Ministerstwa Finansów, redukcję wydatków o 3 mln zł, co zmniejsza deficyt budżetowy do ok.



32,8 mln zł oraz zmniejszenie przychodów ze sprzedaży obligacji komunalnych.

– Te zmiany są konieczne, aby dopasować budżet do aktualnej sytuacji finansowej miasta – wyjaśniał skarbnik Michał Siwak.

Są one związane z opóźnieniem remontu ul. Głowackiego. Wykonawca zrealizował około 80% prac. Jednak dodatkowe nieprzewidziane roboty oraz

trudne warunki techniczne spowodowały, że konieczne jest przesunięcie zakończenia inwestycji i płatności na rok 2025.

– Dług następnego budżetu urośnie za moment do granic, uwzględniając zobowiązania wymagalne tegoroczne, do kilkudziesięciu milionów zł. Nie możemy się tak tym budżetem bawić, że zaskakiwani jesteśmy takimi zmianami – irytował się Robert Płaziak, za pozytyw

wskazując pieniądze z tzw. kropłówki w wysokości 4,4 mln zł.

Burmistrz Tomasz Matyszewski bronił decyzji o przesunięciu inwestycji.

– Infrastruktura miejska, często licząca wiele lat, ma różne kanały techniczne, które trzeba naprawiać i my o tym nie wiemy, bo nie jesteśmy w stanie przeskanować całej drogi. Wszystkiego nie przewidzimy – powiedział.

Zgodnie z zapewnieniami skarbnika, faktury za wykonane prace zostały opłacone w 60-65%, a brakująca kwota będzie uregulowana w nowym roku budżetowym.

Szwajcarskie dotacje

Wielu emocji dostarczyła również dyskusja dotycząca wpisania do Wieloletniej Prognozy Finansowej projektu współfinansowanego w ramach Polsko-Szwajcarskiego Programu Rozwoju Miast (więcej w teście poniżej). Będzie realizowany wspólnie z gminą Zagórz. Całkowita wartość projektu ma wynosić ok. 80 mln zł, z czego 67 mln dotyczy Sanoka. Projekt wymaga zabezpieczenia wkładu własnego w wysokości 500 tys. zł.

Płaziak krytycznie odnosił się do wpisywania całej kwoty do WPF.

– W mojej opinii wystarczy zabezpieczyć wkład własny. Wpisywanie 67 mln zł, zanim projekt zostanie zatwierdzony, to czysta fantazja budżetowa – ocenił.

Podobne stanowisko zajął Konrad Kawa.

– Wpisywanie takich kwot do WPF przed ostatecznym zatwierdzeniem projektu może wprowadzać w błąd. Kwoty mogą się jeszcze zmienić na etapie negocjacji – zaznaczył.

Skarbnik bronił swojej decyzji.

– To standardowa procedura. Zabezpieczenie tej kwoty jest konieczne, aby burmistrz mógł podpisać oświadczenie wymagane przy składaniu wniosku. Jeśli projekt nie otrzyma

akceptacji, środki zostaną usunięte z WPF – wyjaśnił.

Ostatecznie radni przystali na wpisanie do WPF-u 560 tys. zł jako zabezpieczenie wkładu do programu.

Działka pozostanie własnością gminy

Podczas sesji omówiono również kwestię sprzedaży w drodze przetargu miejskiej nieruchomości blisko cmentarza na Posadzie. Nie została wyceniona przez rzeczoznawcę, z grubsza koszt oszacowano w Wydziale Gospodarki Przestrzennej. Skarbnik przyznał, że zrobił to z oszczędności. Jeśli jest taka wola radnych, przy następnych planach sprzedaży będzie wynajmowany fachowiec. Odrzucono uchwałę. Większość tłumaczyła to m.in. możliwym poszerzeniem cmentarza. Mogłoby okazać się, że wzmiankowana działka jednak przyda się miastu lub zmieni się jej wycena.

Uchwalono Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2025-2028. Stanowi on kontynuację dotychczasowych działań gminy w zakresie profilaktyki i wsparcia osób uzależnionych. Szeroko korzystały z niego m.in. kluby sportowe i nadal będzie to możliwe.

W związku z tym, że miała to być ostatnia sesja w roku kalendarzowym, przewodniczący rady oraz burmistrz złożyli wszystkim życzenia świąteczno-noworoczne.

Krzysztof Lubomski

Pieniądze na rozwój

Miasto sięga po szwajcarskie fundusze

Miasto aplikuje o środki z Polsko-Szwajcarskiego Programu Rozwoju Miast. Radni zapoznali się z założeniami projektu podczas ostatniej sesji nadzwyczajnej. Kwota, o jaką można wnioskować, jest niemała – to ok. 80 000 000 złotych. Partnerem Sanoka w pozyskaniu funduszy będzie Zagórz.

Założenia i cele

Polsko-Szwajcarski Program Rozwoju Miast ma na celu podniesienie jakości życia mieszkańców średnich miast w Polsce, co będzie skutkowało zmniejszeniem różnic społeczno-gospodarczych w naszym kraju. Aby miasto mogło ubiegać się o dofinansowanie, musi być zakwalifikowane przez Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego do grona 139 miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze. Na tej liście Sanok jest na 66. miejscu.

Operatorem programu, czyli instytucją, która odpowiada za jego przygotowanie i wdrażanie, jest Minister Funduszy i Polityki Regionalnej, którego – w zakresie realizacji tych zadań – obsługuje Departament Programów Pomocowych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej. We wdrażaniu programu pomaga Związek Miast Polskich, obejmujący je wsparciem doradczym.

Termin na złożenie wstępnych propozycji Projektów do Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej upływa 16 stycznia 2025 r.

Co zyska Sanok?

Nad wnioskiem o dofinansowanie z Programu Rozwoju Miast trwają prace od kwietnia br. Zbadano obszary, które szczególnie wymagają wsparcia i których naprawa w znaczący sposób wpłynie na możliwość rozwoju, a tym samym – podniesie wskaźnik jakości życia mieszkańców.

Jakie obszary uda się wzmocnić dzięki środkom z projektu polsko-szwajcarskiego? Przede wszystkim: efektywność energetyczna i energia odnawialna, zarządzanie odpadami komunalnymi, ochrona przyrody i bioróżnorodność, poprawa bezpieczeństwa publicznego, działania mające na celu integrację społeczną, edukację ekologiczną oraz wsparcie idei społeczeństwa obywatelskiego.

Co poprawimy w mieście?

Dzięki pieniądзом z funduszu miasto znacznie usprawniłoby gospodarkę odpadami komunalnymi, co w efekcie oznacza niższe opłaty za wywóz i utylizację śmieci. Na dwóch dużych osiedlach – Wójtostwie i Posadzie – planowana jest instalacja „inteligentnych kontenerów”. Dlaczego tam? Ponieważ problemy z segregacją odpadów rzadko dotyczą zabudowy jednorodzinnej, dlatego nowoczesne śmietniki lepiej spełnią swoje zadanie na osiedlach wielorodzinnych. Jak działają takie kontenery? Mieszkańcy otrzymują komplet spersonalizowanych naklejek z kodami kreskowymi odpowiednimi dla każdego lokalu i rodzaju odpadów. Na wypełniony posegregowanymi śmieciami worek trzeba będzie nanieść właściwą naklejkę, a następnie zeskanować ją przy pojemniku. Kłapa podniesie się automatycznie, chyba że naklejka nie będzie pasować do gromadzonych w nim odpadów. Dzięki Systemowi Indywidualnej Segregacji Odpadów po wrzuceniu worka i zamknięciu się pojemnika śmieci zostaną zważone, a dane o ich wadze i frakcji przypisane odpowiedniemu gospodarstwu domo-



wemu. Inteligentne śmietniki będą również wyposażone w czujniki monitorujące poziom ich zapełnienia, co umożliwi firmie obsługującej dokładne zaplanowanie wywozu odpadów. Szczelnie zamknięte moduły pomogą również w utrzymaniu porządku na osiedlu, a dzięki monitoringowi będzie można zidentyfikować nieprawidłowe zachowania, takie jak podrzucanie odpadów.

Pozyskane środki miasto zamierza ponadto przeznaczyć na modernizację PSZOK-u. Szwajcarski projekt zakłada rów-

niez pewną pulę pieniędzy do wykorzystania w ramach edukacji ekologicznej.

Poprawa efektywności energetycznej poprzez montaż instalacji fotowoltaicznych miałyby wspomóc funkcjonowanie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, który jest kosztowny w utrzymaniu głównie ze względu na wysokie ceny i duże zużycie prądu.

Na szwajcarsko-polskim projekcie skorzystałby park miejski – bioróżnorodność, tak cenna w dzisiejszych czasach, zwłaszcza na terenach miejskich,

mogłaby zostać wsparta poprzez profesjonalne działania. Wiele terenów zielonych w mieście zamieniłoby się w kwitnące łąki. Powstałyby miejsca odpowiednie do prowadzenia integracji społecznej oraz edukacji w zakresie ekologii.

Czy warto sięgnąć po środki?

Projekt przeszedł fazę konsultacji społecznych i jego założenia spotkały się z aprobatą. Wstępnie zapoznali się z nim także radni – tutaj już nie było jednoznaczności co do szczegółów kluczowych założeń, jednak nie było też głosów zdecydowanego sprzeciwu.

Polsko-Szwajcarski Program Rozwoju Miast ma swoje wymogi – według jego założeń część środków musi zostać przeznaczona na cele edukacyjne. Dzięki niemu zostaną znacznie wsparte trzy obszary, mające istotny wpływ na jakość życia mieszkańców: odpady komunalne i ich zagospodarowanie, obniżenie kosztów funkcjonowania MOSiR-u, a więc także basenów, oraz zagospodarowanie przestrzeni miejskiej w kierunku poszerzenia terenów zielonych i poprawę stanu flory miejskiego parku.

Miasta, przy wsparciu Związku Miast Polskich, ubiegają się o szwajcarskie środki tym chętniej, że projekt nie wymaga wkładu własnego. Sanok nie powinien rezygnować z takiej szansy.

Materiał UM Sanok

Finanse miasta

Brak zgody to brak budżetu...

Regionalna Izba Obrachunkowa wydała negatywną opinię na temat projektu budżetu Sanoka na 2025 rok.

Brak współpracy większości radnych z burmistrzem zbiera żniwo... Mimo wielu prób podejmowanych przez wóldarza nie udało się uzyskać poparcia dla kluczowych decyzji dotyczących finansów. Brak zgody na zamknięcie budżetu 2024 r. bez przenoszenia zobowiązań na kolejny rok doprowadził do zakłócenia wskaźników finansowych miasta. W tej sprawie skarbnik Michał Siwak wiele razy w sesjach, ostrzegając o negatywnych skutkach takiego rozwiązania.

Niestety, większość radnych nie podjęła działań naprawczych. Zrealizowano za to pomysły przewodniczącego Sławomira Miklicza, który zaproponował przeniesienie części zobowiązań na 2025 r. Efektem negatywna opinia RIO, czego główną przyczyną jest zaburzenie wskaźników finansowych miasta oraz niemożność wygenerowania nadwyżki budżetowej. Taka sytuacja jest konsekwencją wcześniejszych decyzji i braku współpracy przy podejmowaniu działań niezbędnych do zachowania stabilności finansowej – podkreślił burmistrz Tomasz Matuszewski.

Jak zauważył RIO, budżet Sanoka zakłada:

- dochody ogółem w wysokości 305,58 mln zł,
- wydatki ogółem w wysokości 317,82 mln zł,
- deficyt budżetowy na poziomie 12,23 mln zł.

W opinii izby podkreślono też wysoki poziom zobowiązań, które nie zostały odpowiednio uwzględnione w projekcie budżetu. Na 31 grudnia szacowane zadłużenie ma wynieść ponad 165 mln zł, a zobowiązania wymagalne to ok. 9,5 mln zł.

Wielokrotnie informowałem radę, że brak współpracy i zamknięcia budżetu na 2024 r. bez przesunięcia zobowiązań będzie miał konsekwencje. Nie udało się przekonać większości do odpowiedzialnych działań, przez co dziś mierzymy się z negatywną opinią RIO. Niestety, to zaburzenie wskaźników finansowych było możliwe do uniknięcia, ale zabrakło woli współpracy – dodaje burmistrz.

Analiza RIO podkreśla, że miasto ma problem z rosnącymi wydatkami bieżącymi i obciążeniem związanym z wcześniejszymi zobowiązaniami. Problemem jest też brak odpowiednich rezerw finansowych, jak i rosnące koszty utrzymania infrastruktury. Zostały wskazane wydatki, które muszą zostać ujęte, ale nie znalazły się w projekcie budżetu, co negatywnie wpływa na relację dochodów do wydatków zgodnie z art. 242 ustawy o finansach publicznych – uzupełnia skarbnik Siwak.

Zdaniem burmistrza i skarbnika główne przyczyny sytuacji finansowej Sanoka to:



1. Rosnące koszty bieżące – utrzymanie infrastruktury edukacyjnej, sportowej oraz wydatki na energię i transport publiczny.

2. Wysoki poziom zobowiązań finansowych, które narastają z poprzednich lat.

3. Brak nadwyżki budżetowej od 2018 r., co spowodowało brak rezerw na nieprzewidziane wydatki.

Burmistrz zapowiedział przygotowanie programu naprawczego, który będzie kluczowy dla wyjścia z trudnej sytuacji. Program skupi się na:

- redukcji wydatków bieżących,
- optymalizacji kosztów utrzymania infrastruktury,
- zwiększeniu dochodów miasta poprzez skuteczne zarządzanie finansami.

Kroki te musi jednak potwierdzić decyzja rady. Czy nasi

przedstawiciele w końcu znajdą wspólny język? Czy może oddamy miasto w ręce komisarza?

Sanok to nasze wspólne dobro. Tylko dzięki współpracy i podjęciu odpowiedzialnych decyzji możemy przywrócić mu równowagę finansową i zapewnić stabilność na kolejne lata. Mamy piękne obiekty i jednostki miejskie, ale ich utrzymanie jest drogie. Czy wspólnie znajdziemy rozwiązanie? Musimy, jeśli chcemy mieć nadal wpływ na to, co nasze. Apeluję do wszystkich o zrozumienie powagi sytuacji i pełną mobilizację na rzecz przygotowania i wdrożenia programu naprawczego i budżetu, który pozytywnie zaopiniuje RIO. Tak, abyśmy mogli mówić o mocnym Sanoku – podsumował burmistrz Matuszewski.

(bb)

O komentarz poprosiliśmy również Sławomira Miklicza, przewodniczącego Rady Miasta Sanoka. – Do nas opinia RIO jeszcze nie dotarła. Z ewentualnym komentarzem muszę się wstrzymać do momentu, gdy się z nią zapoznam – odpisał.

Powiat

Koniec współpracy, ale nie dla wszystkich

Trzy gminy nie doszły do porozumienia z miastem w sprawie komunikacji publicznej. Gmina Sanok (wiejska), Zarszyn i Bukowsko poinformowały o tym oficjalnie. Postanowiły zorganizować transport zbiorowy wspólnie z Tyrawą Wołoską. Z kolei Zagórz jest bliski podpisania nowej umowy odnośnie przejazdów „piątek” i „szóstek”.

Zaspokajanie potrzeb mieszkańców związanych z publicznym transportem zbiorowym jest jednym z obowiązków jednostek samorządu terytorialnego. Rzecz jasna, szuka się złotego środka w przełożeniu jakości do ceny.

Przypomnijmy, że miasto wypowiedziało dotychczasowe zasady porozumień z kilkoma ościennymi gminami. Jednocześnie prowadzono negocjacje odnośnie nowej formuły współpracy. Istotny dla Sanoka był nowy sposób rozliczania wpływów z biletów. Wskazywano, że obecny nie jest miarodajny. Bardziej sprawiedliwy byłby procentowy wskaźnik na podstawie wozokilometrów przejechanych przez dany obszar administracyjny. Włodarzom nie spodobał się ten pomysł. Jak np. wójtowi Pawłowi Wdowiakowi, który uważa, że wtedy gminy musiałyby dopłacić większą rekompensatę.



Wójtowie podczas podpisywania porozumienia o utworzeniu międzygminnej komunikacji publicznej

Dlatego cztery wymienione jednostki samorządowe z terenu powiatu sanockiego utworzyły międzygminną komunikację publiczną. Połączenia będą wykonywały dwie prywatne firmy.

W Urzędzie Gminy Sanok powstanie biuro biletowe, w którym przewoźnicy będą mogli prowadzić sprzedaż biletów miesięcznych dla

dzieci i młodzieży szkolnej. Natomiast bilety jednorazowe dla podróżnych będą dostępne bezpośrednio u przewoźników. Pozostałe gminy objęte porozumieniem również planują utworzenie miejsc sprzedaży biletów miesięcznych na swoim terenie. Rozpoczęcie ich dystrybucji planowane jest na drugą połowę grudnia.

Miasto i Gmina Zagórz chcą radzić sobie z wykluczeniem komunikacyjnym na zasadach podobnych do dotychczasowych. Sprawa jest na ostatniej prostej. Pozostanie procedowanie odpowiednich uchwał (w Sanoku już dziś), które umożliwią burmistrzom podpisanie nowej umowy. Kursy realizowane przez Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej mają pozostać bez większych zmian. Wzrosnie cena biletów, np. normalny jednorazowy będzie kosztował 7 zł (do tej pory 6 zł).

Oprócz tego Zagórz przystąpił do międzygminnej komunikacji publicznej. Są plany, by w przyszłości stworzyć kilka połączeń, ale na razie nie ma konkretnych. Władze mają świadomość tych potrzeb.

Jest nabór do wojewody podkarpackiego na uruchomienie nowych kursów autobusowych dla mieszkańców. W szczególności w weekendy na terenie gminy brakuje kursów komunikacji publicznej – powiedział burmistrz Ernest Nowak dla TVP3 Rzeszów.

Samorządy liczą na uzyskanie od władz województwa dopłaty do każdej nowo utworzonej linii w wysokości 3 zł od wozokilometra.

Krzysztof Lubomski

OGŁOSZENIE

Zagórz, dnia 20.12.2024 r.

OBWIESZCZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Gminie Zagórz o nazwie „DOLINA – V”

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r., poz. 1130) art. 39 ust. 1 pkt. 2, 3, 4, 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112), Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz zawiadamia o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Gminie Zagórz o nazwie „DOLINA – V”**, sporządzonego na podstawie Uchwały Nr LIX/466/2024 Rady Miejskiej w Zagórz z dnia 22 marca 2024 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Gminie Zagórz o nazwie „DOLINA – V”, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od dnia 20.12.2024 r. do 16.01.2025 r. i obejmą:

1) zbieranie uwag do projektu planu w terminie od dnia 20.12.2024 r. do 16.01.2025 r.

2) spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 8.01.2025 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Zagórz, w sali narad (I piętro, pokój nr 27) o godz. 17.00;

3) dyżur projektanta planu, który odbędzie się w dniu 8.01.2025 r. od godz. 15.30 do 16.30, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Zagórz, w sali narad (I piętro, pokój nr 27).

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostają udostępnione w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Zagórz, ul. 3 Maja 2, 38-540 Zagórz, w pokoju nr 36, w godzinach pracy Urzędu, na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Zagórz oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Miasta i Gminy Zagórz.

Uwagi do ww. projektu planu należy składać do Urzędu Miasta i Gminy Zagórz, ul. 3 Maja 2, 38-540 Zagórz, na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności na adres poczty elektronicznej: gps@zagorz.pl, na formularzu dostępnym pod adresem: <https://umig-zagorz.ires.pl/21310,21313/21313/art42522.html> w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 16.01.2025 r.**

Uwaga powinna zawierać nazwisko, imię, nazwę, adres zamieszkania lub siedzibę wnioskodawcy, adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, przedmiot wniosku, oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wniosek oraz informację czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem.

Uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone na piśmie do Burmistrza Miasta i Gminy Zagórz, a także ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Zagórz oraz drogą elektroniczną na adres: gps@zagorz.pl w **nieprzekraczalnym terminie do 16.01.2025 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag będzie Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz.

Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz

OGŁOSZENIE

Starosta Sanocki

informuje, że na stronach internetowych i tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 i ul. Kościuszki 36 zostały wywieszone do publicznego wglądu na okres od 20.12.2024 r. do 10.01.2025 r. wykazy nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do sprzedaży na rzecz użytkownika wieczystego, obejmujące działkę nr 257/4 położoną w m. Mokre (gmina Zagórz) oraz do zbycia w drodze zamiany obejmujący działkę nr 750 położoną w m. Dobra (gmina Sanok).

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Tyrawa Wołoska

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami informuje, że w dniach od 20.12.2024 r. do 10.01.2025 r., tj. na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Tyrawie Wołoskiej oraz na stronie internetowej www.bip.tyrawa.pl zostanie wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Tyrawa Wołoska, położonych w miejscowości Tyrawa Wołoska, przeznaczonych do oddania w najem na rzecz firmy Bogdan Duplaga Instalatorstwo Sp. z o.o. Więcej informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy w Tyrawie Wołoskiej w pok. 25 (II piętro), tel. 13 46 569 36.

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE/NIERUCHOMOŚCI

Kupię działkę przy rzece Ośława, tel. 602 476 137

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń

Zgłoś sygnał



TEL. 13 463 16 34

Bieszczadzki Związek Powiatów i Gmin Pogranicza

Jednym głosem dla regionu

W zagórskim Forresterium miało miejsce I posiedzenie Bieszczadzkiego Związku Powiatów i Gmin Pogranicza, którego celem jest wspólna praca na rzecz rozwoju i promocji regionu.



Przewodniczący Ernest Nowak (po lewej) odebrał gratulacje m.in. od posła Bartosza Romowicza

Przewodniczącym organizacji został Ernest Nowak (burmistrz Miasta i Gminy Zagórz), obok którego w zarządzie znaleźli się: wiceprzewodniczący – Wojciech Stelmach (starosta leski), Robert Pieszczoł (starosta sanocki), Krzysztof Zapala (wójt Gminy Olszanica) i Michał Wnuk (burmistrz Ustrzyk Dolnych). Prezydium

zgrupowania: przewodniczący – Roman Bzdyk (wójt Gminy Komańcza), dwaj wiceprzewodniczący – Marek Bańkowski (wójt Gminy Bukowsko) i Piotr Wątor (radny powiatu leskiego). Zarząd, prezydium i członkowie mają wspólnie pracować nad rozwojem regionu, dążąc do realizacji postawionych celów i wyzwań.

Gościem specjalnym posiedzenia był poseł Bartosz Romowicz, nic zatem dziwnego, że rozmawiano m.in. o „gorącej nowinie”, czyli podjętej dzień wcześniej na szczelbłu rządowym decyzji o budowie łącznika drogi ekspresowej S19 z obwodnicą Sanoka. A wiadomo, że parlamentarzysta z Ustrzyk Dolnych mocno

zabiegał o tę inwestycję. Mówiono także o konieczności rozbudowy innych dróg i poprawy infrastruktury oraz problemie rosnącej liczby drapieżników w regionie i wynikających z tego zagrożeń. Podjęto również negatywną opinię wobec audytu krajobrazowego województwa podkarpackiego, który nie uwzględniał w wystarczającym stopniu lokalnych uwarunkowań.

W trakcie wydarzenia podjęto także decyzję, która dotyczyła angażowania się w pracę związku: Annie Hałas, Renacie Szczepańskiej, Krzysztofowi Mrozowi, Bogdanowi Kochanowiczowi oraz posłowi Romowiczowi.

Bieszczadzki Związek Powiatów i Gmin Pogranicza zajmuje się koordynacją działań samorządów, w tym inwestycji infrastrukturalnych, ochrony środowiska, rozwoju turystyki oraz wspierania lokalnych inicjatyw gospodarczych. W jego skład wchodzi gminy: Bircza, Bukowsko, Ustrzyki Dolne, Lesko, Zagórz, Komańcza, Olszanica, Solina, Sanok, Tyrawa Wołoska, Baligród, Cisna, Czarna i Lutowska oraz powiaty: sanocki, leski i bieszczadzki.

opr. bb

Szkolenie dziennikarskie

Młodzież zainspirowana do działania!

W Urzędzie Miasta miało miejsce spotkanie informacyjno-szkoleniowe w ramach projektu „Podkarpacka Akademia Dziennikarstwa”. Uczniowie szkół ponadpodstawowych z naszego powiatu uczestniczyli w praktycznym szkoleniu na temat dezinformacji w mediach, które wzbudziło duże zainteresowanie. W trakcie dyskusji omówiono również rolę młodych ludzi w tworzeniu rzetelnych treści i ich aktywności obywatelskiej.



Projekt „Podkarpacka Akademia Dziennikarstwa” to innowacyjna inicjatywa skierowana do młodzieży w wieku 16-30 lat. Jej celem jest rozwój kompetencji medialnych i obywatelskich, takich jak krytyczne myślenie i weryfikacja informacji. Projekt zakłada organizację 25 spotkań w podkarpackich powiatach. Ważnym aspektem tej inicjatywy jest dotarcie do młodych ludzi z obszarów zagrożonych wykluczeniem komunikacyjnym.

Udział w projekcie daje uczestnikom możliwość rozwijania umiejętności dziennikarskich podczas czterech weekendowych zjazdów i sesji mentoringowych, a także oferuje wyjazd studyjny do najważniejszych instytucji demokratycznych w Polsce.

– Umiejętności krytycznego myślenia i korzystania z nowoczesnych technologii informacyjnych są kluczowe w dzisiejszym świecie – podkreślili Oskar Jurek i Adam Poręba

z organizującej całość Fundacji Misji Obywatelskiej, która działa na rzecz aktywizacji społecznej, edukacyjnej i medialnej.

Fundacja opiera się na trzech głównych filarach:

1. Aktywizacja społeczna – wsparcie różnych grup społecznych, w tym dzieci, młodzieży i seniorów.

2. Działalność ekspercka – doradztwo w zakresie bezpieczeństwa, prawa, ekonomii i gospodarki.

3. Działalność i rozbudowa mediów obywatelskich.

Opinie uczestników dotychczasowych spotkań wskazują, że projekt inspirował młodzież do działania na rzecz społeczności lokalnych, jednocześnie dostarczając narzędzi do lepszego rozumienia otaczającej rzeczywistości.

Zapraszamy na kolejne spotkania – to szansa, by zdobyć nowe umiejętności i zrealizować własne dziennikarskie pomysły!

opr. bb

Sanockie Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie

Nowoczesny Mikołaj z wizytą w Mediatece

Podopiecznych Sanockiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie odwiedził wyjątkowy gość, na którego czekali przez cały rok. Wizyta była tym bardziej szczególna, że Święty Mikołaj wraz ze swoją pomocniczką Elficą przyjechał do Mediateki.

W tym roku wizyta św. Mikołaja wyglądała zupełnie inaczej niż w poprzednich latach, bowiem podopieczni SSRONI najpierw odwiedzili Mediatekę, gdzie mogli poeksperymentować oraz zmierzyć się z zagadkami, powrócić do przeszłości dzięki Strefie Komputerów i Gier Retro, która bardzo przypadła im do gustu. Na wszystkich czekały pamiątkowe sowy, które własnoręcznie udekorowali i zabrali do domów. Odwiedziny św. Mikołaja sprawiły im wiele radości, bowiem każdy otrzymał wymarzony prezent. Podopieczni stowarzyszenia musieli przez cały rok być bardzo grzeczni, aby dostać podarunki.

– To był wyjątkowy i bardzo ciekawy wieczór, który nasi podopieczni spędzili w Mediatece. Animatorzy wprowadzili ich w świat zabytkowych komputerów, a warsztaty skłoniły do myślenia. Niektórzy wykazali się dużym sprytem w rozwiązywaniu logicznych zagadek, często pomagali sobie nawzajem w odgadywaniu łamigłówek – powiedziała Irena Andrejkow, prezes stowarzyszenia.

Już od kilku tygodni dzieci z niecierpliwością oczekiwały przybycia gościa z mroźnej Laponii. Tegoroczna wizyta z pewnością pozostanie na długo w ich pamięci, ponieważ po raz pierwszy odbyła się w tak interesującym miejscu, które oddziaływało na wszystkie zmysły. Młodzież, a także ich rodzice i opiekunowie, powitali Mikołaja oraz jego pomocniczkę głośnymi oklaskami. Każdy mógł dotknąć brody Mikołaja oraz zrobić sobie z nim pamiątkową fotografię. Na koniec wszyscy zaśpiewali przy choince piękne polskie kolędy, życząc sobie wesołych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia.

– Ten rok był niezwykle, dlatego też chcieliśmy go zakończyć w nietypowy sposób. Wybraliśmy się do Mediateki, by właśnie w tym miejscu podsumować minione miesiące. W czerwcu z okazji Dnia Dziecka wybraliśmy się na wycieczkę do ośrodka w Rudawce Rymanowskiej, gdzie nasi podopieczni mogli pokarmić zwierzęta oraz wyjechać wyciągiem na górę w Puławach – powiedziała pani Irena.



AUTOR

Ponadto odbyła się wycieczka do Wioski Indiankiej w Zalesowej. To właśnie tam podopieczni SSRONI mieli okazję poznać życie Indian, spędzić czas na grach i zabawach zręcznościowych oraz stworzyć własne indiańskie wisioriki. Część młodzieży wybrała się nad morze do Sarbinowa na turnusy rehabilitacyjne, które są dla nich bardzo ważne. Wiele radości sprawiło

im zwiedzenie Muzeum Bajek w Rzeszowie oraz podziemi stolicy Podkarpacia.

– Dziękujemy wszystkim, którzy wspierają stowarzyszenie – bez was nie udało się zrealizować wielu projektów, które tak bardzo uszczęśliwiają nasze dzieci. Życzymy wszystkim spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia – podsumowała prezeska.

d cz

OGŁOSZENIE

Praca dla korektora

Redakcja „TS” poszukuje osoby o wykształceniu kierunkowym do korekty tekstów publikowanych w gazecie. Zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – osobiście (ul. Rynek 10) lub telefonicznie (13-463-16-34 oraz 697 979 971).



DYŻURY APTEK

DATA	PORA NOCNA	NAZWA I ADRES
	NIEDZIELE I ŚWIĘTA	
16.12-21.12	21.00-23.00	Apteka Omega ul. Kościuszki 22
22.12	14.00-18.00	
23.12-24.12	21.00-23.00	Apteka Farmacja 24 ul. Traugutta 78/1
25.12-26.12	14.00-18.00	
27.12-28.12	21.00-23.00	
29.12	14.00-18.00	
30.12-31.12	21.00-23.00	

VI Charytatywny Turniej Mikołajkowy SHLPN

Piłka nożna i pomaganie idą w parze!

W minioną sobotę hala sportowa popularnej „Przyzakładówki” tętniła życiem, a w powietrzu unosił się wyjątkowy duch rywalizacji. Wszystko to za sprawą VI Charytatywnego Turnieju Mikołajkowego SHLPN, zorganizowanego przez Zespół Szkół nr 3 i Zespół Szkół nr 5.



Tegoroczna edycja turnieju miała na celu zebranie środków na wsparcie leczenia 19-letniego Konrada Zabagło, ucznia Zespołu Szkół nr 2, który ucierpiał w wypadku samochodowym.

W trakcie wydarzenia dzięki ludziom dobrej woli uzbierano 26 389,83 zł i 13,70 euro.

W rywalizacji udział wzięło 9 drużyn, które poprzez uczestnictwo w rozgrywkach wsparły tą szlachetną inicjatywę.

Podczas turnieju nie zabrakło emocji, pasjonującej walki, pięknych bramek, a także niezastąpionych kibiców, którzy stworzyli niezwykłą atmosferę wsparcia i jedności. Odbył się również kier-

masz niepowtarzalnych ozdób świątecznych, przygotowanych przez nauczycieli, dzieci, młodzież i ich rodziców. Podarunki zostały wylicytowane, a zebrana kwota wypełniła puszkę. Występy zawodników ze Szkoły Gimnastycznej Konstancji Iwańczyk dodatkowo uatrakcyjniły turniej.

Piłkarze walczyli o puchary: Starosty Sanockiego, Posła na Sejm RP Piotra Uruskiego, Dyrektora ZS3 oraz Dyrektora ZS5.

Puchary i dyplomy uczestnikom wręczyli: poseł na Sejm RP Piotr Uruski, przewodniczący Rady Powiatu Sanockiego Sebastian Niżnik, dyrektor Zespół Szkół nr 3 Krzysztof Futyma, dyrektor Zespół Szkół nr 5 Elżbieta Kokoszka, siostra bliźniaczka Konrada Zabagło oraz gość specjalny – Martyna Posadzka, na której leczenie zbierano podczas ubiegłorocznego Turnieju Mikołajkowego.

XIII Jarmark Bożonarodzeniowy

Magia Świąt

XIII Jarmark Bożonarodzeniowy przeszedł do historii jako jedno z najbardziej magicznych wydarzeń tego sezonu. Tegoroczna edycja przyciągnęła do skansenu tłumy mieszkańców i gości, oferując nie tylko świąteczne zakupy, ale również mnóstwo atrakcji artystycznych i kulinarnych.



Jarmark obfitował w różnorodne występy artystyczne, które wprowadziły wszystkich w świąteczny nastrój. Na scenie można było podziwiać: Zespół „Soul”, którego występ zachwycił wszystkich, Zespół Wokalno-Taneczny „Tyrawa Wołoska”, prezentujący dynamiczne układy taneczne i piękne aranżacje wokalne, Grupę Śpiewczo-Teatralną „NaTak” z Bukowska, której program poruszył serca publiczności, Grupę Kolędniczą z II Liceum Ogólnokształcącego, która przypominała wszystkim o tradycyjnych kolędach i pastoralkach.

Żywa szopka cieszyła się ogromnym zainteresowaniem zarówno dzieci, jak i dorosłych. Koła gospodyń wiejskich serwowały tradycyjne potrawy wigilijne, które wprowadzały w domową, świąteczną atmosferę. Nie zabrakło

również stoisk oferujących ozdoby choinkowe, ekologiczną żywność, domowe wędliny i sery. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie, a wyjątkowe produkty lokalnych wytwórców cieszyły się dużą popularnością.

Kulminacyjnym punktem jarmarku była wizyta Świętego Mikołaja, który przyniósł radość najmłodszym uczestnikom. Jego obecność była niezwykle przyjemnym dla dzieci, które mogły osobiście spotkać się z tym legendarnym gościem.

XIII Jarmark Bożonarodzeniowy był nie tylko okazją do świątecznych zakupów, ale również do wspólnego celebrowania tradycji, kultury i radości płynącej z nadchodzących świąt. Dziękujemy wszystkim za udział i wspólne świętowanie. Do zobaczenia za rok!

WYNIKI

Drużynowy Turniej Piłki Nożnej Halowej o Puchar Starosty Sanockiego:

- I miejsce – Harnaś Kings Sanok
- II miejsce – Stal Sanok Oldboys
- III miejsce – Nauczyciele ZS3/ZS5
- IV miejsce – SAN-KOP Stalfred Sanok
- V miejsce – TravelPL
- VI miejsce – Brakujące Ogniwo
- VII miejsce – Kolejarz Zagórz
- VIII miejsce – Orlen S.A. Oddział PGNiG w Sanoku
- IX miejsce – Druczek Sanok/Lesko

Drużynowy Turniej Rzutów Karnych o Puchar Posła na Sejm RP Piotra Uruskiego:

Stal Sanok Oldboys

Puchar Dyrektora ZS3 dla Najlepszego Bramkarza:

Witold Koza

Puchar Dyrektora ZS5 dla Króla Strzelców:

Mateusz Kuzio

PODZIĘKOWANIA

XX Jubileuszowy Turniej Piłki Siatkowej Nauczycieli „Belfer 2024”

WSPOMAGAJĄ: AUTOMANIA OSK, Catering Rajska, Drukarnia Piast Kołodziej, Drummonds, Małgosia – Piekarnia Grabownica, Mansard, Miasto Sanok, ORLEN S.A. Oddział PGNiG w Sanoku, Powiat Sanocki PZU, Szczęśniak-Pojazdy Specjalne, Usługi Geodezyjne Tomasz Wachel.

VI CHARYTATYWNY TURNIEJ MIKOŁAJKOWY SHLPN

Dziękujemy: Powiat Sanocki, TravelPL, Harnaś, Kings, Stal Sanok Oldboys, San-Kop, Kolejarz Zagórz, Orlen S.A. Oddział PGNiG w Sanoku, Druczek, CIARKO, HART-MET, AB PARTNER, Drukarnia HEDOM, SAN-BUD, Piekarnia Jadczyzyn, EL-BUD, Drukarnia Piast Kołodziej, FBT STALFRED, WS TECH, SAN-BOX, Miasto Sanok, ROM-SPAW, Brennpol, Elevent, Szkoła Gimnastyczna Konstancji Iwańczyk, Piekarnia Sanrej, Hubert Kalemba, Elżbieta i Grzegorz Pacanowscy Domki Nad Sanem, „U WĘDKARZA”, Praktyka Podologiczna Beata Jendrulek-Janoszek, 9-8 Hufiec Pracy w Sanoku, Sławomir Peszko, Ubezpieczenia Dariusz Dorotniak.

Powiat Sanocki

Radosnych i spokojnych, pełnych ciepła i nadziei Świąt Bożego Narodzenia, wszelkiej pomyślności, osiągnięcia sukcesów, cierpliwości i wytrwałości w realizacji planów oraz Szczęśliwego Nowego Roku 2025.

Sebastian Niżnik
Przewodniczący Rady Powiatu Sanockiego

Robert Pieszczoch
Starosta Sanocki

ORSZAK TRZECH KRÓLI
SANOK · 6 STYCZNIA 2025

Orszak czerwony Hala Sportowa ul. Jana Pawła II 15 godz. 13.15	Orszak zielony Hala Sportowa ul. Jana Pawła II 15 godz. 13.20	Orszak niebieski Hala Sportowa ul. Jana Pawła II 15 godz. 13.30
---	--	--

14.00 Plac Harcerski
Zbiórka Orszaków
Słowo wprowadzenia
Występ Kapeli Ludowej „Lisznianie”
Prezentacja konkursowych „Gwiazd Kolędniczych”

14.30 Dziedziniec zamkowy
Pakiet Trzech Króli
Pantomima
Rozstrzygnięcie konkursów
Występ Kapeli Ludowej „Bukowianie”
Ciepły posiłek

Pomoc dla potrzebującej

Charytatywne Jam Session i sprzedaż dzieł sztuki

Środowisko artystyczne łączy siły w akcji pomocy dla walczącej z nowotworem Bernadety Andruszko. Dziś w Elixir Cocktail Barze odbędzie się Charytatywne Jam Session, a za tydzień w Galerii o smaku kawy – sprzedaż dzieł sztuki. Cały dochód z obydwu imprez przeznaczony zostanie na leczenie Bebki, jak ją nazywają przyjaciele i znajomi.

Andruszko to osoba z kręgu sanockiej kultury, jedna z założycielek Nieformalnej Grupy Artystycznej „Skład Doczepiony”. Od 25 lat zajmuje się fotografią. We wrześniu jej zdjęcia prezentowane były w Interpiano, na wystawie pod tytułem „Życia nic”, przygotowanej wraz z poetką Ewą Kociubą.

– To osobista opowieść o świecie pełnym emocji, ciszy i niedopowiedzianych słów, łącząca obraz z refleksją nad kruchością i złożonością życia. Każda z fotografii to chwila zatrzymana w kadrze, przepełniona delikatnością i tęsknotą, ale też siłą trudnych życiowych doświadczeń (...). Bernadeta Andruszko – kobieta obdarzona nadzwyczajną wrażliwością i głębią. Artystka, która potrafi za pomocą obiektywu uchwycić magię – pisaliśmy wówczas o jej pracach, cytując uczestników wernisazu.



JACEK UPIŃSKI

Walka o życie

Od dwóch lat Bebka mierzy się z wyjątkowo trudnym przeciwnikiem. W 2022 roku zdiagnozowano u niej czerniaka w czwartym, najwyższym stopniu zaawansowania, z mutacją BRAF V600 i przerzutami na węzły chłonne. Niestety, rok później nowotwór zaatakował mózg, a następnie płuca. Obecnie guz mózgu wymaga pilnej operacji, po której konieczna będzie radioterapia płuc, aby zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się choroby.

Leczenie kosztuje, a sytuacja materialna kobiety jest bardzo trudna. Sama szczerze ją opisuje:

– Mieszkam z emerytowanymi rodzicami, a moje jedyne źródło dochodu to zasiłek z MOPS-u w wysokości 1250 zł. To za mało, aby pokryć wydatki na leki, specjalistyczną dietę i dojazdy do placówek medycznych – mówi Bernadeta.

Pomoc przez muzykę...

Jej przyjaciele postanowili działać. Już dziś wieczór (start o godz. 18) w Elixirze organizują wyjątkowe Charytatywne Jam Session.

– Wspólna muzyka i energia tego wieczoru to coś więcej niż zabawa – to realne wsparcie dla osoby, która potrzebuje naszej pomocy. Tego wieczoru scena będzie otwarta dla wszystkich! Jeśli grasz, śpiewasz lub po prostu kochasz muzykę, dołącz do nas i stań się częścią tej akcji. Wejście do lokalu za dobrowolny datek – każda wpłata ma znaczenie! Przyjdź i zabierz ze sobą znajomych – razem możemy więcej! Udostępnij informacje o wydarzeniu, aby dotarła do jak największej liczby osób – czytamy w zapowiedzi imprezy.

W razie dodatkowych pytań informacji udzielić mogą Jacek Galant (tel. 792 782 665) i Jan Szczepkowski (607 493 558).

...i sprzedaż dzieł sztuki

Do akcji pomocy Bebce przylączyła się także wspomniana już Galeria o smaku kawy, która tydzień później, w poświęcony weekend (28 i 29 grudnia), organizuje charytatywną sprzedaż dzieł sztuki.

– W tych dniach naszą przestrzeń wypełnią obrazy, biżuteria oraz rękodzieło, a całkowity dochód z ich sprzedaży zostanie przeznaczony na pomoc dla Bernadety. Przyjdźcie i wybierzcie coś pięknego dla siebie lub bliskich. Wasza obecność ma ogromne znaczenie. Z całego serca zachęcamy Was do wsparcia Bernadety Andruszko – apelują organizatorzy.

Wiara przynosi góry

Miejmy nadzieję, że akcja środowiska artystycznego przyniesie efekt i zebrane podczas obydwu imprez pieniądze pomogą Bernadecie w powrocie do zdrowia. Ona z pewnością do to wierzy, a przecież nie od dziś wiadomo, że wiara potrafi przynosić góry. Bebka ma przed sobą jeszcze wiele fotograficznych wyzwań, które trzeba zrealizować. A siła z pewnością doda jej wsparcie przyjaciół i znajomych, które właśnie przybiera materialną formę. Dziś nie może was zabraknąć w Elixir Cocktail Barze, a za tydzień – w Interpiano. Pomóżmy fotografce, która walczy o życie.

Bartosz Błazewicz



Rodzicielstwo zastępcze

Niezwykła forma miłości, która otwiera domy i serca, nie tylko w święta

Większości z nas okres świąteczny kojarzy się z dzieciństwem, z ciepłym i bezpiecznym domem, kolorowo ozdobioną choinką, syto zastawionym stołem, z bliskością osób dla nas najważniejszych – członków rodziny. Dla dzieci dorośli są jak drogowskazy; dzięki stabilnej sytuacji rodzinnej pociechy czują się bezpieczne, są w stanie pokonywać trudności życiowe, nawiązywać w przyszłości trwałe relacje z innymi i podtrzymywać je. Każde dziecko, jako istota bezbronna i zależna od dorosłych, potrzebuje miłości i rodzinnego ciepła – zasługuje na dom i szczęśliwe dzieciństwo.



STAROSTWO POWIATOWE W SANOKU



Stwórz dziecku szczęśliwy dom
– zostań rodziną zastępczą!



Organizator Rodzinnej Pieczy Zastępczej
w Powiecie Sanockim

Wiele dzieci pozbawionych jest tej możliwości, zostają pozostawione same sobie, odtrącone i samotne. W sytuacji, kiedy rodzina biologiczna „zawodzi”, a rodzice nie spełniają swojej roli wychowawczej, dzieciom pozbawionym odpowiedniej opieki organizuje się pieczę zastępczą. Najwłaściwszą formą opieki są rodziny zastępcze.

Rodziny zastępcze i rodzinne domy dziecka dają dzieciom szansę na normalne dzieciństwo i lepszy start w przyszłość. Przyjmując dzieci, którym zabrakło ciepła bliskich, rodziny zastępcze podejmują szczególne wyzwanie. Wymaga ono tolerancji, szacunku dla dzieci, zaradności i skuteczności w działaniach, stanowczości, ale również optymistycznego spojrzenia na świat, zrozumienia potrzeb i problemów dzieci.

Niestety, na terenie naszego powiatu, jak i całej Polski, brakuje rodzin zastępczych gotowych przyjąć do swojego domu dzieci, które pozbawione są właściwej opieki. W związku z tym przez cały rok poszukujemy osób, które czują potrzebę niesienia pomocy, wsparcia, są gotowe oddać dzieciom swoje serce i czas.

Rodzicami zastępczymi mogą być małżeństwa lub osoby samotne. Powinny one posiadać predyspozycje i odpowiednią motywację do pełnie-

nia pieczy zastępczej. Rodzice zastępczy powinni zapewnić odpowiednie warunki bytowe i mieszkaniowe, umożliwiające dziecku zaspokojenie jego indywidualnych potrzeb.

Apel kierujemy do osób odpowiedzialnych i odważnych, gotowych podjąć się tego zadania. Być może wśród Was są osoby, które zastanawiają się nad podjęciem tego pięknego wyzwania, jakim bez wątpienia jest rodzicielstwo zastępcze. Może ktoś z Was chce zostać autorem budujących historii z życia dzieci, które dzięki Wam mogą zyskać prawdziwy dom nie tylko na Święta?

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Sanoku jako Organizator Rodzinnej Pieczy Zastępczej dokłada wszelkich starań, aby co roku pozyskiwać nowych kandydatów do pełnienia funkcji rodziny zastępczej – zawodowej i niezawodowej. Rodzinom zastępczym proponujemy wsparcie w postaci m.in.: poradnictwa specjalistycznego, szkoleń i świadczeń finansowych na pokrycie kosztów utrzymania dzieci w rodzinie zastępczej.

Osoby zainteresowane zapraszamy do nawiązania kontaktu z pracownikami Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

Rodzicielstwo zastępcze to Wy – zwykli ludzie, którzy robią niezwykle rzeczy dla dzieci.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Szopena 5, 38-500 Sanok
tel./fax 13 46 43 593, tel. 500-173-713

Wokół Bożego Narodzenia

Staropolskie zwyczaje adwentowe i świąteczne

W dawnych czasach w Sanoku i okolicach występowało wiele kultur. Miały one bogate tradycje, które niestety w większości już zaginęły. Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia przypomnijmy je sobie.

Okres adwentu był czasem, kiedy nie wykonywano już żadnych prac w polu. Ludzie uważali, że ziemia musi odpocząć, ale był to czas ciężkich prac domowych, głównie dla mężczyzn, ponieważ wtedy właśnie odbywała się młocka cepami. Prace te trwały cały adwent, gdyż trzeba było omlócić więcej zboża na nadchodzące święta. Kobiety natomiast spotykały się wspólnie na prace związane z przędzeniem lnu, konopi, wlny. Były to tak zwane wieczorki. Zwykle odbywały się w jednym domu, gdzie przynoszono ze sobą kądziel. Do przędzenia potrzebny był wyłącznie patyk, który wkładano w lawkę zasiadając wspólnie przy wielkim stole. Spotkania te stawały się okazją do rozmów, opowiadania legend i baśni o niezwykłych wydarzeniach, duchach, strachach i czarach. Nie śpiewano żadnych pieśni, ani nie grano na instrumentach.

W adwencie obchodzono wówczas dwa święta. Na 6 grudnia przypadał dzień św. Mikołaja, na Podkarpaciu uważanego za opiekuna pasterzy, który miał chronić stada przed wilkami. W tym dniu, podobnie jak dziś, wkładano dzieciom prezenty pod poduszkę. Drugim świętem był dzień św. Łucji, obchodzony 13 grudnia. Wierzo powszechnie, że jest to dzień działalności czarownic, które siadając na drewnianych motyczkach do wygarniania węgla z pieca chlebowego, spotykały się na granicach wsi i urządziły wielkie, roznoszące się na całą okolicę hałasy. Ponadto rzucały uroki na krowie mleko i je zabierały. Aby się przed tym uchronić, odkładano po polanie drewna i jednej szpilce aż do świąt. Drewno było w wigilię spalane w ogrodzie przez kobiety albo palono nim w piecu i gotowano w ten sposób szmaty do odcedzania mleka, tzw. powężki. Wszystko to miało odstraszać czarownice, ale także sprawiać im ból.

Na tym adwentowe zwyczaje się kończą, tylko w bogatszych domach urządzano jeszcze świniobiecie na tydzień przed wigilią.



Tradycje świąteczne były natomiast bardzo bogate. W wigilię urządzano pośnik, czyli poszczono przez cały dzień, aż do kolacji. Mężczyźni zwani polaźnikami chodzili o świcie po domach, składając życzenia. Ten zwyczaj już praktycznie zaginął, wciąż jednak 24 grudnia staramy się wstać wcześniej, bardzo dokładnie wysprzątać dom i przygotować na wigilię. W ten dzień dbano także o to, by nie wszczynać kłótni, nie pożyczyc niczego, bo mówiono, że jaka wigilia, taki cały rok. Poza tym wierzono, że jak się komuś coś pożyczyc tego dnia, to w przyszłym roku w naszym domu będzie ubywać, brakować tego, co powszechnie uważano za ważne.

Kolejną tradycją, która już zanikła, był występ wigilijny. Gospodarz przynosił do domu snop zboża, który ustawiano w kącie, głównie od strony wschodniej. Nazywano go dziadem wigilijnym. Gdy zasiadano do stołu, a liczba gości była nieparzysta, co mogło przynieść nieszczęście, dziada przebierano w strój męski i „dosadzano” do stołu jako dodatkowego gościa. Kolejna wiązka siana była wkładana pod obrus na stół, co jeszcze praktykuje się w niektórych wsiach. Dekoracją ze słomy były także tzw. pajaki. Bowiem choinka, która nazywana była drzewkiem, trafiła tutaj dość późno, wcześniej w domach zawieszano tylko czubki drzewek

nazywane jutkami. Ponadto czasami w oparcie łóżka wtykano ziele święcone na święto Matki Boskiej Zielnej i to nazywano babką. Natomiast zboże wykruszone ze snopa wigilijnego używano później, na wiosnę, do pierwszego siewu. Sama słoma zostawała na podłodze aż do drugiego dnia świąt.

Kolejnym zwyczajem, który już zaginął, było przynoszenie wody, do której wkładano pieniążek, a następnie wszyscy po kolei się w niej myli. Uważano, że ta praktyka zapewni zdrowie i szczęście. Na specjalnej półeczce w kącie pokoju ustawiano betlejemki, czyli małe szopki ze sceną Narodzenia Pańskiego. Stół wigilijny otaczano łańcuchem żelaznym, który miał za zadanie trzymać rodzinę razem, a pod stołem układano różne ostre narzędzia, np. sierp i kosę, na których podczas kolacji trzymano nogi. Wierzono, że silne, twarde żelazo da zdrowie, a ostre narzędzia odpędzają złe duchy. Na stole układano bardzo dużo sianka, na wierzchu sypano zboże albo układano niewymłócone kłosa, wszystko nakrywano białym obrusem lub po prostu płachtą, którą zaścielano łóżka. Na obrusie z kolei układało się bochenek chleba, ustawiano świeczkę w garnuszku ze zbożem, która paliła się przez całą wigilię. Najważniejsze co znalazło się na stole, to tzw. kolęda, czyli opłatek. W niektórych domach dokładano do

niego miód lub miseczkę z olejem i moczono go w nim. Bardzo ważny był wówczas także czosnek, podzielony na ząbki, który spożywano jako pierwszy. Zwyczaj ten wywodzi się jeszcze z czasów przedchrześcijańskich, gdzie czosnek uchodził za roślinę chroniącą przed wampirami i złymi duchami. Wigilię jedzono z jednej wspólnej miski, drewnianymi łyżkami. Dzieci, które zajmowały się pasieniem bydła, do swoich przywiązywały sznurek, aby bydło się nie rozbiegało. W miarę możliwości przygotowywano 12 potraw, ale w biedniejszych domach było ich 9, 7 lub nawet 5. Pierwszą potrawą był żur z grzybami lub ziemniakami, później kapusta lub groch, pierogi i kończono juszką, czyli kompotem z suszonych owoców. Wszystko musiało być zrobione z tego, co znajdowało w polach i ogrodach. Z każdą potrawą odkładano część do naczynia i dzielono się z bydlęm. Zwierzęta otrzymywały także specjalny, kolorowy opłatek. Po wieczery wigilijnej gdzieś jedzono kutię, czyli potrawę przygotowaną z pszenicy, z orzechami, miodem i makiem. W innych miejscach deserem były kluski ucierane z makiem. Uważano, że mak i grzyby to rośliny, które dają kontakt z zaświatami. W tamtych czasach wierzono, że woda zamienia się w wigilię w wino i nie można jej było pić w tym dniu.

Do dziś jako opowieści dla dzieci przekazuje się, że 24 grudnia zwierzęta mówią ludzkim głosem, ale lepiej ich było nie usłyszeć, bo mogły zapowiedzieć śmierć słuchającej ich osoby. Po wieczery odbywało się wiele wróżb matrymonialnych. Dziewczyny wychodziły na zewnątrz przed dom i krzyczały. Skąd im odpowiedziało echo, stamtąd miał przybyć przyszły małżonek. Zbierały także polanę, którą przynosiły do domu, liczyły i jeśli wynik był parzysty, to oznaczało, że w nadchodzącym roku dziewczyna wyjdzie za mąż. Natomiast młodzież męska pod koniec wigilii robiła różne psoty, m.in. rozbięto wóz i wnoszono go na dach czy zasmarowywano popiołem okna. Następnie wszyscy udawali się na pasterkę.

W pierwszy dzień świąt zostawało się w domu, nie wykonywało się żadnych prac poza karmieniem bydła. Rano znowu przychodzili polaźnicy, których proszono o przyniesienie wody i myto się w niej. Przez cały dzień nie wolno się było położyć, ponieważ uważano, że również zboża i len się „położą”. Wieczorem pojawiali się kolędnicy, którzy inscenizowali narodzenie Jezusa i ścięcie Heroda przez Śmierć. Polaźnikami mogli być tylko mężczyźni, nawet za Maryję przebierano jednego z nich.

Drugi dzień świąt poświęcony był świętemu Szczepanowi i tego dnia do kościoła przynosiło się owies, na pamiątkę ukamienowania męczennika. Następnie obrzucano tym owsem księdza i dziewczęta, którym miało to zapewnić urodę i powodzenie. Tego dnia do domu, w którym były panny na wydaniu, przychodzili tzw. śmieciarze. Mieli oni za zadanie uprzętnąć słomę z wigilii, zalegającą na podłodze. Dziewczęta powinny były zrobić to wcześniej i jeżeli tak się nie stało, sprzątały panowie. Kiedy dom był posprzątnany, śmieciarze przynosili siano i znów rozrzucały je na podłodze. Wszystko kończyło się poczęstunkiem. Słoma często wynoszona była do sadów i tam owijano nią drzewa, żeby rodziły owoce.

Tradycji tych było dużo i wymagały wiele zaangażowania. Większość z nich nie przetrwała do dziś, ale zawsze możemy którąś przywrócić u siebie w domu.

Wesołych Świąt

Magdalena Starościk

PTTK

III Rajd Mikołajkowy



To był już ostatni w tym roku rajd organizowany przez Koło Terenowe nr 1 w Sanoku. Tradycyjnie w grudniu jego członkowie oraz sympatycy PTTK wybrali się w góry, by podsumować sezon oraz spotkać się ze Świętym Mikołajem. Tym razem w bajkowej scenerii udali się na Jasło (1153 m n.p.m.).

Ponad 60-osobowa grupa w barwnych i oryginalnych strojach wybrała się z Przełęczy Przysłup na Jasło. Jak i w poprzednim roku wędrowców poprowadził przewodnik Janusz Kusiak. Malownicza zimowa sceneria niczym z bajki towarzyszyła turystom przez całą trasę. Był czas na lepienie bałwana, a także na zabawy ze śnieżkami. Trasa prowadziła na Szczawnik, następnie na Małe Jasło, by wrócić na Przełęcz Przysłup. Po drodze podróżnicy natrafili na świeże ślady niedźwiedzia. Po trudach wędrowki udali się do Osady Podróżnika w Hoczwi, by spotkać się ze św. Mikołajem. Każdy

otrzymał wyjątkowy prezent oraz pachnące pierniczki, a na niegrzecznych czekała różga. Ręcznie przygotowane podarunki otrzymali zaprzyjaźnieni przewodnicy, bez których nie odbyłby się żaden rajd. To właśnie dzięki nim sanockie koło może tak prężnie działać, zachęcając wszystkich do podróżowania po naszych malowniczych, choć często nieodkrytych terenach.

Ostatni rajd sezonu to także okazja do podsumowań. W tym roku odbyła się rekordowa liczba 18 imprez, w których wzięło udział kilkaset osób. Głównie są to rajdy cykliczne, które na stałe wpisały się w kalendarz

koła. Oprócz sztandarowych wypraw organizowane są nowe projekty, które również cieszą się ogromnym zainteresowaniem. W tym roku zakończono przejście Małego Szlaku Beskidzkiego, który liczy 137 kilometrów – to czwarty pod względem długości szlak polskich Karpat. Ponadto udało się „zaliczyć” kilka szczytów do Korony Gór Polski, która ustanowiona została w 1997 roku, a tworzy ją 28 najwyższych szczytów wszystkich pasm górskich naszego kraju. Amatorzy pieszych wędrowek wypatrują kolejnych wypraw. Kalendarz na drugi rok jest już zaplanowany. Pojawi się wiele nowych, ciekawych propozycji, które być może również wpiszą się na stałe w kalendarz PTTK. Zachęcamy wszystkich do wspólnego wędrowania. Do zobaczenia na szlaku!

dcz

Nie tylko Beksini

Imponujący katalog zbiorów Muzeum Historycznego

W Sali Gobelinowej w piątek 13 grudnia odbyła się promocja wydawnictwa zatytułowanego „Kolekcja malarstwa XX wieku im. Marii i Franciszka Prochasków w Zamku Królewskim w Sanoku. Katalog zbiorów”. Autor książki, Wiesław Banach, wprowadzał słuchaczy w atmosferę Paryża z początku ubiegłego stulecia, objaśniając pochodzenie i walory obrazów znajdujących się w posiadaniu Muzeum Historycznego.



Ukochane miasto

Ze wstępu do Katalogu, fragment listu Franciszka Prochaska: „[...] gorąco pragnę, aby dorobek artystyczny mego życia oraz zgromadzone przeze mnie obrazy, grafiki i inne różnych polskich artystów znajdujące się w moim posiadaniu znalazły się w muzeum w moim ukochanym mieście Sanoku”.

Franciszek Prochaska urodził się w Brzozowie pod koniec XIX wieku. W Sanoku wraz z matką i rodzeństwem zamieszkali po śmierci ojca. Tutaj ukończył Gimnazjum Męskie. W sumie spędził w Sanoku niespełna 10 lat. Rozpoczął studia na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, ale wojna przekreśliła na jakiś czas naukę malarstwa – Prochaska służył w Legionach Polskich, potem w Wojsku Polskim. Po wojnie wyjechał do Francji jako oficer Polskiej Misji Wojskowej. Mieszkał w Paryżu, następnie w Prowansji. Malował i gromadził obrazy namalowane przez przyjaciół. Oboje z żoną postanowili, że po ich śmierci kolekcja trafi do Sanoka.

Artystyczna legenda Paryża

Paryż u progu XX wieku wabił artystów, był dla nich rajem. Wiedli tam życie skromne, ale za to pełne twórczych wyzwań i możliwości rozwoju. Przybywszy z Europy Wschodniej w znacznej większości mieszkali w „La Ruche”, budynku mieszczącym się w paryskiej dzielnicy Montparnasse, zaprojektowanym przez Gustava Eiffela, kształtem przypominającym

ul. Zawierał on wiele pomieszczeń, które zostały udostępnione malarzom jako pracownie. Również w Montparnasse znajdowała się kawiarnia „La Rotonde”, w której artyści spotykali się, dyskutując na temat inspiracji, stylów, wspólnie dzieląc losy imigrantów w Paryżu.

Franciszek Prochaska razem z żoną Marią nie musieli mieszkać w „ulu”, ale ich kontakty z artystyczną diasporą były częste, a ślady tychże spotkań są widoczne w wielu pracach, o czym barwnie podczas prezentacji Katalogu w Sali Gobelinowej opowiadał Wiesław Banach.

Dobrze, że Wiesław Banach...

O tym, w jaki sposób kolekcja złożona z ponad 200 eksponatów wędrowała z Francji do Sanoka oraz jakie niespodziewane turbulencje wynikły podczas dwuetapowej podróży, możemy przeczytać we wstępie do Katalogu. Może to drobiazgi, ale naprawdę warte odnotowania, zapamiętania – choćby ku przestrodze. Pierwszy transport przybył w latach 60., drugi – dopiero w 70. Dobrze, że w Muzeum Historycznym pracował już Banach, historyk sztuki, absolwent wysoko wówczas notowanego w hierarchii kształcenia humanistów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Kolekcja znalazła znakomitego i troskliwego, ale przede wszystkim profesjonalnego opiekuna. Dlatego w ciągu ostatnich dekad wzbogaciła się o nowe prace, zakupione przez muzeum, dlatego od 2013 roku

można ją oglądać w zamkowych piwnicach i dlatego też wydany został obszerny Katalog z pięknymi reprodukcjami – książka obowiązkowa w biblioteczkach sanoczanina, ale też niezwykle atrakcyjna dla wszystkich zajmujących się i zainteresowanych sztuką.

W jaki sposób Wiesław Banach opowiada o obrazach ze Szkoły Paryskiej, mogli się przekonać uczestnicy spotkania w Sali Gobelinowej. Poza wiedzą nabytą z podręczników i opracowań potrafi dzielić się własnymi przemyśleniami, objaśniać powinowactwa stylów malarskich reprezentowanych przez przedstawicieli École de Paris z dziełami uznanych mistrzów kubizmu, impresjonizmu, fowizmu czy ekspresjonizmu.

Robi to z czułością typową dla pasjonata, z prawdziwą wrażliwością wobec każdego dzieła, które prezentuje.

Katalog

Jest naprawdę imponujący. Piękne wydawnictwo, starannie przygotowane do druku, z wieloma reprodukcjami. Prawdziwa uczta dla miłośników sztuki, ale także promocja zbiorów Muzeum Historycznego. Jest on również – jak pisze autor – „skromnym hołdem składanym przez Muzeum Franciszkowi Prochascie”, dzięki któremu w zamku sanockim możemy

oglądać dzieła tak znakomitych malarzy, jak: Józef Pankiewicz, Jan Waclaw Zawadowski, Jan Rubczak, Olga Boznańska, Tadeusz Makowski, Manuel Ortiz de Zarate i wielu innych...

Katalog, opracowany przez Wiesława Banacha, jest swoistą wędrowką po sztuce początków XX wieku, a nie tylko po kolekcji im. Marii i Franciszka Prochasków. Duża w tym zasługa autora, który porusza się w przestrzeni prezentowanego malarstwa niezwykle swobodnie i który dba, aby wszystkie zjawiska z kręgu sztuki miały oparcie w stosownych kontekstach – biograficznych, rodzinnych, obyczajowych, historycznych. Niezwykle obszerny i różnorodny materiał został tutaj zręcznie „okiełnany” i doskonale, bardzo „czytelnie” przedstawiony.

Otrzymaliśmy rarytas. Nic dziwnego – nad ostatecznym kształtem Banach pracował przez wiele lat, z ogromną starannością pochylając się nad każdym zagadnieniem.

Kolekcja

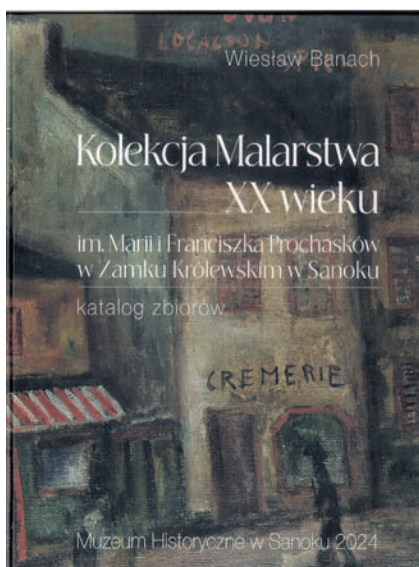
Kolekcję malarstwa im. Marii i Franciszka Prochasków trzeba po prostu zobaczyć. Każdy, kto weźmie do ręki katalog, nie odmówi sobie tej przygody. Muzeum Historyczne posiada skarby, których podobne placówki mogą pozazdrościć. Nie tylko Beksini, nie tylko ikony, ale również przykłady malarstwa XX wieku, reprezentatywne dla kluczowych gatunków i stylów, które w zbiorze podarowanym przez Prochasków, a następnie systematycznie wzbogacanym, składają się na wspaniałą lekcję z dziedziny historii sztuki, która – w tym akurat sanocko-muzealnym wydaniu – spleta się z życiem: bogactwem biografii, melanzem znajomości i przyjaźni, losem emigranta.

Podziękowania

Wiesław Banach podczas spotkania w Sali Gobelinowej dziękował obecnemu dyrektorowi Jarosławowi Serafinowi oraz pracownikom Muzeum Historycznego za pomoc w przygotowaniu Katalogu do druku.

Katalog, który można nabyć w Muzeum Historycznym, został wydany dzięki dotacji z budżetu Województwa Podkarpackiego.

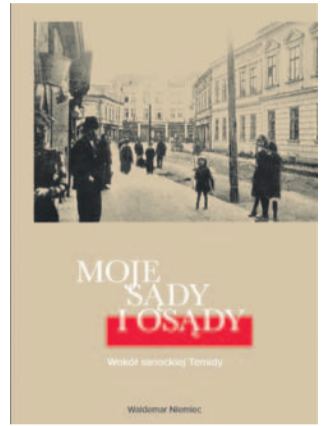
Małgorzata Sienkiewicz-Woskowicz



LIST CZYTELNIKA

Sądy sędziego Niemca

Co jakiś czas „Tygodnik Sanocki” informuje nas o kolejnej książce napisanej przez sanoczanina o Sanoku. Ostatnio były to „Moje sądy i osady. Wokół sanockiej Temidy” Waldemara Niemca.



Autor to sędzia, pracujący od roku 1982 do przejścia w stan spoczynku w roku 2020, przez większość tego czasu w sądzie sanockim. Treść książki zawarta została na ponad 320 stronach tekstu, podzielonych na dwanaście rozdziałów. Te mówiące o historii krajowego i sanockiego sądownictwa przeplecione zostały rozdziałami o treści bardziej osobistej – wspomnieniami o pracy autora. Całość to duża dawka wiedzy o kilkudziesięciu latach historii naszego miasta. Książka doczekała się fachowych recenzji, których autorzy to polskie sławy prawnicze. Przedmowę do książki napisał sędzia Igor Tuleya, który obecny był na publicznej jej prezentacji w „Galerii o Smaku Kawy”. Zasadniczą treść książki poprzedza odautorskie słowo „Zamiast wstępu” – zawarte są w nim podziękowania dla osób, które „znacząco przyczyniły się do wydania książki”. Osobno podziękować chce autor „za okazaną pomoc, poświęcony czas i cenne uwagi przydatne w pracy nad przygotowaniem ostatecznej wersji tych zapisków” – Panu Janowi Skoczyńskiemu, profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Od siebie dodam, że profesor Skoczyński uczestniczył czynnie przy powstaniu nie tylko tej książki. Jego nazwisko widnieje na stronie redakcyjnej wspomnianego Antoniego Szorka „40 lat na wodzie”, wydanych w roku 2019; a lata wcześniej doprowadził do wydania wspomnień swojego mistrza z sanockich szkolnych czasów, profesora Józefa Stachowicza „Miniony czas”.

Próba napisania recenzji dzieła sędziego Niemca była byłą z mojej strony zuchwałstwem. Zainteresowałem się natomiast rozdziałem VI, zatytułowanym „Wojna”. Autor zawarł w nim informacje o życiu mieszkańców miasta w okresie okupacji, a także o funkcjonowaniu w ramach państwa, jakim było Generalne Gubernatorstwo, organów sądownictwa i udziale w nich polskich sędziów.

Czasy wojny i okupacji w Sanoku były tematem prac kilku sanockich historyków – to między innymi Edward Zająć, Jan Łuczynski, Andrzej Brygidyn. Ja też jestem autorem tekstu pod tytułem „Sanok – Zagórz – Lesko 1939-1944”. Zamieścić go w wydawanej przeze mnie wspólnie z żoną serii wydawniczej „Zeszyty Archiwum Ziemi Sanockiej” pod numerem 7. Częścią tego opracowania jest rozdział „Polskie Państwo Podziemne”. Struktury tego państwa wypracowały kodeksy praw i obowiązków Polaka pod okupacją: nie wolno było zapisywać się na Volkslistę, utrzymywać stosunków towarzyskich z Niemcami, chodzić do kina i na imprezy organizowane przez Niemców dla Polaków. Nakazem chwili był bojkot zarządzeń okupanta, gromadzenie materiałów o zbrodniach niemieckich. Dla egzekwowania zaleceń kierownictwa walki z okupantem powołano sądy specjalne; w ich kompetencji leżało wydawanie wyroków na zdrajców, szpiegów i prowokatorów. Sądy specjalne działały tajnie, odbywała się rozprawa (świadczenie, dokumenty); wyrok był zatwierdzany przez Delegata Rządu i nie podlegał apelacji. Za kolaborację i kontakty towarzyskie skazywano na infamię lub naganę; gdy to nie skutkowało, wymierzano karę chłosty.

Działalność konspiracyjnego sądownictwa na terenie Sanoka i okolic została opisana: znane są nazwiska osób skazanych wyrokami sądów Państwa Podziemnego, znani są też wykonawcy tych wyroków – piszę o tym w swoim tekście, przytacza je też historyk krakowski Andrzej Zagórzski w pracy zbiorowej „Sanok”, wydanej pod redakcją profesora Kiryka.

W ostatnich latach wydane zostały prace osadzone w historii Sanoka. Żywię nadzieję, że będą one bazą dla przyszłego badacza, który pokusi się o dokonanie syntezy dziejów naszego miasta. Praca sędziego Waldemara Niemca to niewątpliwie jeden z filarów takiego przedsięwzięcia.

Franciszek Oberc

Sanocki Chór Kameralny

Kolędowanie na morskiej wyspie



Sanocki Chór Kameralny uczestniczył w cyklicznym festiwalu chórów pod nazwą „Malta International Christmas Choir Festival”. Była to już szósta edycja tego międzynarodowego wydarzenia i zgromadziła przedstawicieli wielu krajów Europy.

Artyści z naszego miasta wykonali trzy koncerty w różnych świątyniach na śródziemnomorskiej wyspie. W trakcie występów śpiewali głównie polskie kolędy i pastorałki. Chórem dyrygowała Elżbieta Przystasz.

Oprócz okazji do zaprezentowania tradycyjnych pieśni bożonarodzeniowych, udział w festiwalu był także sposobnością do promocji Sanoka i okolic wobec odbiorców całego wydarzenia.

PP

Galeria o smaku kawy

Wyjątkowy koncert

„Echa Przeszłości: Pamięci Artystów” to tytuł wyjątkowego wydarzenia, które miało miejsce w Interpiano. Wystąpili: Klaudia Kukła, Sara Niemczyk i Gabriel Czuchry, zachwycając publiczność pięknym wykonaniem utworów.



Sanocki Dom Kultury

Muzykoterapia na dwa serca

Angela Gaber – pochodząca z Bieszczad wokalistka nurtu ethno world music oraz Marcelina Sokół – certyfikowana muzykoterapeutka, dla której pasją jest praca z ludźmi, znów dały nietypowy koncert w SDK.

Głęboki relaks przy dźwiękach mis kryształowych, tybetańskich, gongu, handapanu, głosów oraz innych instrumentach, w dodatku słuchany na leżącym, to osobiste poszukiwanie spokoju i harmonii.

– Dla mnie, osoby zajmującej się muzyką, to idealna forma zatrzymania się, poczucia siebie i skupienia, ale jednocześnie budowania muzykoterapeutycznej kreacji, która może dawać ukojenie nie tylko mi, ale i innym. Myślę, że warto spróbować choć raz – powiedziała Angela.

– W pośpiechu świątecznych obowiązków, gonitwie za

prezentami i domknięciem spraw mijającego roku, wiele osób przekracza swoje granice, nadwyręza siły i nie znajduje chwili, by się zatrzymać. Właśnie z tej refleksji zrodził się pomysł na wyjątkowy Grudniowy Koncert Relaksacyjny – dodała Marcelina.

Zapytane, co chcą powiedzieć przez swoją muzykę, artystki podkreśliły, że warto się zatrzymać, spotkać z samym sobą, a fale dźwiękowe, które są energią, mogą nas wyciszyć i zmniejszają poziom stresu. W dzisiejszym, zabieganym świecie, taka muzyka może być dla nas praktyczną terapią. (ms)



Muzeum Historyczne

Uzbrojenie szlachty ziemi sanockiej od XVI do XVIII w.



W Sali Gobelinowej odbył się wykład szkoleniowy wraz z prezentacją uzbrojenia.

Poprowadził go Robert Fedyk – sanocki kolekcjoner, znawca i pasjonat dawnej broni. Wydarzenie zorganizowało PTTK Ziemia Sanocka, natomiast celem prezentacji było pokazanie broni z tego okresu z podkreśleniem, w jakich walkach się jej używało i w jaki sposób. Jak powiedział Fedyk, najważniejsza w tym spotkaniu była możliwość dotknięcia broni, zamiast oglądania jej przez gablotę. (ms)



Robert Fedyk

Jazzman w Sanoku

Nieco wcześniej w galerii na deptaku wystąpił jazzowy saksofonista Marcin Kania.

Artysta ukończył Akademię Muzyczną w Warszawie w klasie dr. Pawła Gusnara. Muzyk współtworzył zespół „Big-Band Akwarium” oraz „MMP Projekt”. Łączył w nich harmonię jazzową z elementami rocka, funky i bluesa. W Interpiano zagrał zarówno jazz rock, jak też jazz progresywny, zabierając zgromadzonych słuchaczy w ciekawą muzyczną podróż. (ms)



Wirtualna galeria

Już dziś w Interpiano nastąpi otwarcie strefy VR. Każdy odwiedzający będzie mógł założyć najnowsze gogle VR OCULUS i przenieść się do świata wirtualnej sztuki.

Czy marzyłeś, by zbliżyć się do dzieł sztuki w sposób, jakiego nie było? Podkarpacka Fundacja Rozwoju Kultury zaprasza na otwarcie strefy Virtual Reality. Już wkrótce każdy odwiedzający Galerię o smaku kawy będzie mógł założyć najnowsze gogle VR OCULUS, przenosząc się do świata wirtualnej sztuki, który zmienia sposób, w jaki doświadczamy ekspozycji.

– Wirtualna rzeczywistość pozwala zajrzeć tam, gdzie wzrok nie sięga: odkrywać szczegóły

niedostępne w tradycyjnym oglądaniu. Dzięki połączeniu technologii z tradycyjnymi eksponatami stworzyliśmy przestrzeń, która pozwala doświadczyć sztuki z nowej perspektywy – zachęca Małgorzata Orłowska, pomysłodawca projektu.

Gogle przeniosą odwiedzających w sam środek dzieł sztuki, dając im możliwość odkrycia tekstur, detali i historii ukrytych w każdym pociągnięciu pędzla.

Organizatorzy zapraszają od godziny 8 do 16. (ms)

KINO SDK

List do Świętego Mikołaja

20 grudnia, godz. 18.
21 grudnia, godz. 17.
22 grudnia, godz. 14.

VAIANA 2

27 grudnia, godz. 14.
28 grudnia, godz. 14.
29 grudnia, godz. 14.

Władca Pierścieni:

Wojna Rohirrimów
27 grudnia, godz. 16.
28 grudnia, godz. 19.
29 grudnia, godz. 16.

Beating Hearts

27 grudnia, godz. 19.
28 grudnia, godz. 16.
29 grudnia, godz. 19.

Reprezentacja Polski

Wymęczone zwycięstwo

POLSKA – UKRAINA 2:1 (1:1, 0:0, 1:0)

Bramki: Sadłocha (17), Jeziorski (51) – Kriwoszapkin (2).**Polska:** Miarka – Jaśkiewicz, Noworyta, Łyszczarczyk, Syty, Jeziorski – Górny, Horzelski, Sadłocha, Kielbicki, Krężolek – Macias, Wanacki, Brynkus, Smal, Gościński – Bilas, Naróg, Ślusarczyk, Ubowski, Bezwiński.**Pierwszy po 13 latach występ seniorskiej reprezentacji Polski w „Arenie” przyniósł zwycięstwo naszej drużynie. Zrodzone w trudach, mało przekonujące, ale jednak!**

Wierzymy, że Bartosz Florczak (z lewej) i Karol Bilas będą ważnymi punktami kadry Róberta Kalábera

Biało-czerwoni zaprezentowali się naszej publiczności – niezbyt licznie zgromadzonej – w mocno odmłodzonym składzie. Ale w takim przyjechała też do Sanoka kadra Ukrainy, wydawało się więc, że zawodnicy Róberta Kalábera mają szansę na przekonujące zwycięstwo. Nic z tych rzeczy. Ukraińcy grali ambitnie i blisko Polaków, nie pozwalając im rozwinąć skrzydeł. Co więcej, już od 2. min prowadzili po fatalnym błędzie naszej defensywy i bramkarza Macieja Miarki, kiedy to Hlib Kriwoszapkin spokojnie umieścił krążek w pustej bramce. Zawodnicy z orzełkiem na plecach przebudzili się dopiero pod koniec tercji. Sygnał do ataku dał Kamil Sadłocha śmiałym wjazdem przed bramkarza, w trakcie którego został faulowany. Sędziowie podyktowali rzut karny, który ze spokojem rutyniarza wykonał sam poszkodowany.

W drugiej tercji Polacy przeważali, ale w ich grze było wiele nerwowości i niedokładności. Podobny przebieg miała trzecia odsłona. Decydującą okazała się akcja z 51. min, kiedy to Bartosz Jeziorski precyzyjnym strzałem w okienko pokonał ukraińskiego golkipera. Goście próbowali jeszcze odwrócić przebieg spotkania, ale polska drużyna skutecznie broniła się do końcowej syreny.

Kadry młodzieżowe

Karnas dał wygraną

Minione dni były też pracowite dla sanoczan w juniorskich reprezentacjach kraju. Nasi 20-latkowie rywalizowali z Włochami, ich młodszy koleży potykali się z klubowymi reprezentacjami Trenczyna, Kijowa i Salzburga, a ich rówieśniczki udały się na silnie obsadzony turniej do Budapesztu.

W obu pojedynkach młodzieżówki U20 z Italią wystąpili reprezentanci TEXOM STS-u – Kacper Rocki i Marcel Karnas. Ten ostatni zdobył zwycięskiego złotego gola w dogrywce pierwszego ze spotkań, zakończonego wynikiem 3:2. W drugim meczu Polacy musieli uznać wyższość rywali, przegrywając 3:6.

W trenczyńskim sprawdzianie nieźle pokazali się reprezentanci Polski U18, wśród których był Miłosz Bąk, grający aktualnie w SMS PZHL Katowice. Polacy wygrali cały turniej, pokonując 3:2 Duklę Trenczyn (po rzutach karnych), 6:3 Kijów oraz 3:2 EC Red Bull Salzburg. Sanoczanin wystąpił w dwóch ostatnich spotkaniach.



Marcel Karnas

Z kolei Iga Kosturska znalazła się w składach meczowych (na lodzie jednak nie wyjechała) wszystkich trzech meczów reprezentacji Polski juniorek młodszych, rozegranych w Budapeszcie. Młode Polki – mające za rywalki bardzo wymagające zespoły – wygrały po raz pierwszy w historii z Węgierkami (6:5), a następnie nieznacznie uległy występującym w elicie tej kategorii rozgrywkowej Słowaczkom (1:3) i Czechom (1:4).

Nieuznany gol w ostatniej sekundzie

POLSKA – UKRAINA 1:2 (0:1, 1:0, 0:1)

Bramki: Bilas (34) – Krykla (16), Szapowałow (52).**Polska:** Miarka – Jaśkiewicz, Noworyta, Łyszczarczyk, Syty, Sadłocha – Górny, Horzelski, Kielbicki, Smal, Krężolek – Bilas, Florczak, Brynkus, Bezwiński, Gościński – Wanacki, Naróg, Ślusarczyk, Ubowski, Mocarski.

Rewanżowe spotkanie Polski z Ukrainą przyniosło zwycięstwo tej ostatniej. Nie zabrakło jednak kontrowersji – sędziowie nie uznali bramki strzelonej przez Polaków w ostatniej sekundzie meczu.

Mimo porażki najszcześniejszym zawodnikiem polskiej drużyny był sanoczanin Karol Bilas, który w 34. min wrzucił krążek na ukraińską bramkę, a „guma” niespodziewanie wyśladowała w siatce za zasłoniętym golkipere gości.

Gospodarze zagrali zresztą lepiej niż dzień wcześniej, starając się narzucić swój styl rywalom. Wszystko szło zgodnie z planem do 16. min, kiedy to w olbrzymim zamieszaniu pod naszą bramką najsprytniejszy okazał się Iła Krykla, wciskając za linię krążek odbity przez Macieja Miarkę. Wcześniej drugi z występujących w tym meczu graczy STS-u, Bartosz Florczak, ostemplował słupek świątyni zawodników w niebiesko-żółtych strojach.

Jak się ostatecznie okazało, o rezultacie miała zdecydować trzecia odsłona. W niej lepiej odnaleźli się goście, którzy podczas gry w prowadzenie ponownie znaleźli sposób na Miarkę. W odpowiedzi na to, na nieco ponad minutę przed końcem spotkania selekcjoner Róbert Kaláber wycofał bramkarza i było to najlepsze momenty polskich hokeistów. Gdy już brzmiała końcowa syrena, Alan Łyszczarczyk trafił do bramki gości, ale rozjemcy sanockiego spotkania orzekli, iż krążek znalazł się w siatce już po upływie regulaminowego czasu gry.

TAURON Hokej Liga

Ligowa rutyna...

KH ENERGA TORUŃ – TEXOM STS SANOK 4:0 (2:0, 2:0, 0:0)

Bramki: Arrak 2 (10, 18), Jaworski (37), Worona (39).**TEXOM STS:** Salama (2) – Bilas, J. Bukowski, Huhdanpää, K. Bukowski – D. Musioł, Tamminen, J. Musioł (2), Filipek, Niemczyk – Dulęba, Sienkiewicz, Kowalczyk – Gurshman, Dobosz, Bryzgałow (2), Fus.

Dziesięciodniowa przerwa w rozgrywkach nie pomogła sanoczanom odblokować się i wywieźć punkty z Torunia. Gospodarze dominowali w spotkaniu z przetrzebioną drużyną STS-u.

Goście pojawili się w Toruniu osłabieni brakiem kilku zawodników, w tym Marka Strzyżowskiego i Marcela Karnasa, którzy nie wystąpili z powodu ... braków sprzętowych. Torunia nie zamierzali jednak z tego powodu stosować taryfy ulgowej, już od pierwszych minut atakując bramkę strzeżoną przez Dominikę Salamę. Ten dwójka się troił, ale w 10. min

musiał skapitulować po precyzyjnym przekierowaniu krążka przez Roberta Arraka. Ten sam zawodnik 8 minut później podwyższył na 2:0 i po pierwszej odsłonie miejscowi kibice mogli być ukontentowani.

Druga tercja miała analogiczny przebieg. Rywale niemal nie wychodzili z tercji STS-u, co rusz zagrażając świątyni Salamy. I dopięli swego. W 37. min



STS znów musiał uznać wyższość drużyny z Torunia

z bulika podwyższył Adrian Jaworski, a tuż przed przerwą strzelił jeszcze Ołeksij Worona. Trzecia odsłona nie przyniosła już zmiany rezultatu, ale zasługa w tym jedynie naszego golkipera,

który ogółem obronił aż 46 z 50 strzałów.

Już dzisiaj (godz. 18) STS zagra u siebie z Comarch Cracovią Kraków.

Kadrę STS-u wzmocniło dwóch nowych graczy – to ukraiński napastnik Mychajło Kowalczyk i czeski obrońca Filip Hruček. Więcej o ich transferach w następnym numerze TS.

Kolumnę opracował: PIOTR KOTOWICZ

Liga polsko-słowacka

Pierwsza porażka

Liderująca drużyna Hokejomanii doznała pierwszej i jednocześnie przykłej porażki, gdyż dwucyfrowej w starciu z rodakami z Krynicy-Zdroju. Po przespanej pierwszej tercji nie pomógł pościg w następnych – rywale znakomicie kontrowali, wysoko pokonując nasz zespół.

KRYNICKIE DIABŁY – HOKEJOMANIA SANOK 11:6 (5:1, 2:3, 4:2)

Bramki: Karnas 4, Sobkowicz 2.

Liga sanocka

Bez niespodzianek

Faworyci nie zawodzą. Kolejne spotkania zakończyły się przekonującymi zwycięstwami Wilków i Hokejomanii. W tle trwa rywalizacja o miano najsukceszniejszego zawodnika rozgrywek. Obecnie na czele reprezentant hokejomaników Damian Sobkowicz, mający w dorobku 14 punktów.

KOGUTY – WILKI 2:7 (2:5, 0:2)

Bramki: Florko, Izdebski – Hućko 4, Żółkiewicz, Ziemba, Szarzyński.

HOKEJOMANIA – KOGUTY 9:1 (4:0, 5:1)

Bramki: Sobkowicz 3, Mołoń 3, Borowski, Karnas, Żądło – Romaniuk.

Małopolska liga żaków młodszych

Udany wyjazd pod Wawel

Po pierwszym, bardzo wyrównanym meczu, w drugim Niedźwiadki postawiły rywalom twarde warunki, zwycięstwo pieczętując już właściwie w drugiej tercji.

CRACOVIA KRAKÓW – NIEDŹWIADKI SANOK 5:7 (2:3, 2:2, 1:2)

Bramki: Gilar 4 (1, 7, 30, 53), Radożycki (17), Czopor (31), Koczara (55).

CRACOVIA KRAKÓW – NIEDŹWIADKI SANOK 3:13 (1:3, 1:7, 1:3)

Bramki: Gilar 8 (1, 7, 21, 24, 30, 30, 41, 44), Czopor 4 (28, 31, 34, 57), Radożycki (19).

UNIHOKEJ

Liga sanocka (mężczyźni)

Po pierwszej rundzie „Wataha” na czele

Najwyżej wygrał Joker, różnicą aż 5 bramek pokonując ekipę Re-Dom Cegła. Głównie za sprawą skuteczności Damiana Gindy i Dawida Pasierbowicza – odpowiednio 3 i 2 gole. W podobnych rozmiarach – jeden gol stracony więcej – poleasingowcy rozprawili się z Owadami. Tu trafiali głównie Krzysztof Stabryła i Grzegorz Dziedzicki, notując dublety.

Więcej emocji przyniosły pierwszy i ostatni pojedynek. Najpierw księgowi okazali się minimalnie lepsi AZS UP, a dwie bramki, w tym tę zwycięską strzelił Maciej Brukwicki. Później „Wataha” zdobyła punkty w starciu z Pasjonatami. Lider prowadził już 3:0, jednak rywali stać było na doprowadzenie do stanu kontaktowego. W końcówce zwycięstwo faworyta przypieczętował Marcin Cybuch, autor dubletu (podobnie jak Dominik Januszczak).

Na półmetku fazy zasadniczej w tabeli prowadzą Wilki (18 punktów), przed Joke-rem i Poleasingowe.pl (po 15 pkt). Początek rundy rewanżowej zaplanowany został na 13 stycznia.

Ostatnia kolejka w mijającym roku zakończyła pierwszą rundę rozgrywek. Tym razem były dwa pewne zwycięstwa (Jokera i drużyny Poleasingowe.pl), jak i dwa po zdecydowanie bardziej zaciętych pojedynkach (Księgowi.pl i broniące tytułu Wilki).



Zespół Wilków jest liderem po pierwszej rundzie sezonu zasadniczego

AZS UP – KSIĘGOWI.PL 2:3 (0:1)

Bramki: Karnas, Ziemia – Brukwicki 2, Fus.

POLEASINGOWE.PL – OWADY 7:3 (6:1)

Bramki: Stabryła 2, Dziedzicki 2, Pielech, Milczanowski, Dębiński – Robel, Burczyk, K. Suhecki.

RE-DOM CEGŁA – JOKER BŁOTNIKI SAMOCHODOWE 2:7 (0:3)

Bramki: Sudyka, Dziedzic – Ginda 3, Pasierbowicz 2, Dulęba, Hydzik.

PASJONACI – WILKI 2:4 (0:2)

Bramki: Zygmunt, Czytajło – Cybuch 2, Januszczak 2.

Turnieje szkolne

Jak kolejny dzień w biurze...

W dwóch kategoriach podstawówek rozegrano już finały wojewódzkie. Chłopcy z „Jedynki” zdobyli złoty medal Igrzysk Młodzieży Szkolnej, a dziewczęta z „Czwórki” pechowo uplasowały się tuż za podium Igrzysk Dzieci.

Po zwycięskich półfinałach we własnej hali drużyna SP1 poszła za ciosem podczas decydujących zmagani w Uczelni Państwowej. Nasi zawodnicy zakończyli rywalizację z kompletem wygranych, w większości wysokich, pokonując kolejno: 6:1 SP5 Dębica, 6:0 SP3 Przeworsk, 1:0 SP9 Sanok i 9:0 SP Pustków.

– To już 18. tytuł wojewódzki naszej szkoły od 2000 roku – podkreślił Dariusz Fineczko, prowadzący zespół „Jedynki”.

Niestety, szczęścia zabrakło unihokeistom „Dziewiątki”, którzy w ostatnim

mecczu doznali porażki z 2:4 z Pustkowem (brązowy medal), plasując się tuż za podium. Srebro zdobyła Dębica.

Młodsze dziewczęta grały w Bukowsku. Zdecydowanie najlepsza była ekipa gospodyni – komplet zwycięstw bez straty bramek. Za to niezwykle zacięty okazał się bój o pozostałe medale. Bezpośrednie mecze trzech kolejnych zespołów kończyły się remisami 1:1, więc o miejscach na podium decydowała różnica bramek w całym turnieju. A tę najgorszą miały unihokeistki SP4, efektem 4. lokata...



Od lewej: Oskar Bator, Antoni Sroka, Łukasz Burczyk, Kacper Suhecki, Marcel Milczanowski, Stanisław Robel, Paweł Reubenbauer, Szymon Sowa, poniżej bramkarze Marcel Florco i Nikodem Starościak (we wcześniejszych etapach grał jeszcze Łukasz Mateja).

Liga sanocka (kobiety)

ILO ograło Wilki

Tym razem udało się rozegrać tylko jeden mecz, w którym II Liceum Ogólnokształcące pokonało Wilki. Pozostałe dwa spotkania zostały przełożone na inny termin.

WILKI – ILO 2:3

Bramki: Lubas, Osękowska – N. Bałwierczak, Burnat, Tomkowicz.

Liga sanocka (dziewczęta do klas V)

Komplet drużyny SP Nowotaniec I

W kolejnej serii spotkań formą błysnęły unihokeistki SP Nowotaniec I, wygrywając wszystkie trzy pojedynki. Trafiła głównie Jagoda Bałwierczak, autorka aż 8 goli.

SP NOWOTANIEC II – WILKI 1:3

Bramki: Duduś – Grzyb 3.

SP NOWOTANIEC I – SP NOWOTANIEC II 4:3

Bramki: J. Bałwierczak 4 – Duduś 2, Sabat.

SP POBIEDNO – WILKI 1:5

Bramki: Zbyl – Grzyb 3, Molczan, Józefek.

SP POBIEDNO – SP NOWOTANIEC II 0:3

Bramki: Sabat 2, Duduś.

SP NOWOTANIEC I – WILKI 2:1

Bramki: Niemiec, J. Bałwierczak – Molczan.

SP POBIEDNO – SP NOWOTANIEC I 1:6

Bramki: Król – J. Bałwierczak 3, Niemiec 2, Słysz.

Kolumnę opracował: B. BŁAŻEWICZ

SIATKÓWKA

Dublet młodziczek TSV

Niezły weekend naszych drużyn – zwycięstwa w połowie pojedynków. Najlepiej wypadły młodziczki TSV, wygrywając obydwa mecze na własnym parkiecie.

Juniorki

AOZ VOLLEY RZESZÓW – SANOCZANKA SANOK 3:2 (-11, 13, -19, 22, 8)

Juniorzy

KARPATY MOSiR KROSNO – TSV SANOK 3:0 (14, 23, 13)

Juniorki młodsze

MARBA SĘDZISZÓW MAŁOPOLSKI – TSV SANOK 0:3 (-15, -19, -19)

MKS VLO DEVELOPRES RZESZÓW – TSV SANOK 3:0 (22, 24, 23)

Młodziczki

TSV SANOK – ULKS NIEDŹWIADA 2:0 (15, 19)

TSV SANOK – AOZ VOLLEY RZESZÓW 2:0 (12, 17)

ORKAN NISKO – SANOCZANKA SANOK 2:0 (26, 14)

ŁĘK OSTRÓW – SANOCZANKA SANOK 0:2 (-22, -18)

W sobotę seniorki TSV rozpoczną rundę rewanżową ligi wojewódzkiej domowym meczem z AZS UR Developres II Rzeszów. Początek pojedynku o godz. 16.

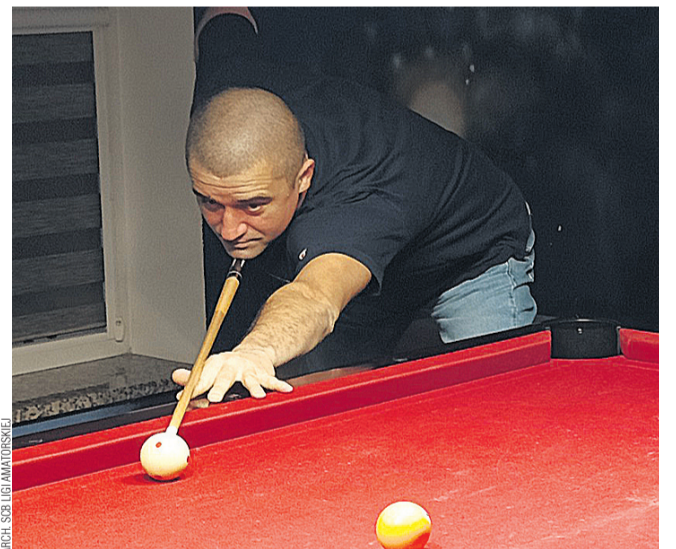
BILARD

Nadal brakuje „środka”

W aktualnych rozgrywkach SCB Ligi Amatorskiej mecze zacięte przeplatają się z jednostronnymi, a wyraźnie brakuje „środka”, czyli wyników 6:3 i 6:4. Potwierdziła to przedostatnia kolejka sezonu zasadniczego.

Tym razem wysoko wygrywali Wojciech Stawarczyk, Zbigniew Gilarski, Tomasz Skóra, Krzysztof Kadubiec i Jakub Biłas, a minimalnie – Bartłomiej Długosz,

Marek Rogos i Marcin Piotrowski. Trzej ostatni oddali po punkcie odpowiednio Zbigniewowi Gilarskiemu, Pawłowi Kocanowi i Maciejowi Saramie.



Krzysztof Kadubiec oddał rywalowi zaledwie jednego frejma

Wojciech Stawarczyk – Zbigniew Reś 6:1
Bartłomiej Długosz – Zbigniew Gilarski 6:5
Zbigniew Gilarski – Piotr Skubiński 6:0
Tomasz Skóra – Kamil Czeleń 6:0
Marek Rogos – Paweł Kocan 6:5
Krzysztof Kadubiec – Paweł Martowicz 6:1
Marcin Piotrowski – Maciej Sarama 6:5
Jakub Biłas – Kamil Czeleń 6:1

Turniej TOCAR-CUP

Zarząd SCB Ligi Amatorskiej jak co roku zaprasza na Świętaczno-Noworoczny Turniej Bilarda TOCAR-CUP, który w niedzielę rozegrany zostanie w Bowling Clubie. Zaplanowano rywalizację z udziałem aż 24 zawodników, którzy walkę rozpoczną w ośmiu 3-osobowych grupach. Dlatego też początek rywalizacji już o godzinie 10. Pula nagród wynosi 800 zł. Zapowiedziała się mocna ekipa z Rzeszowa z mistrzem Polski amatorów, więc na pewno będzie można zobaczyć na żywo dużo dobrego bilarda.

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

PGE Puchar Polski

Medalowa sztafeta pokoleń

Do Sanoka zjechało 100 zawodników, reprezentujących 15 klubów. Górnik wystawił ośmioosobową reprezentację.

Maliczowski tylko raz wypadł poza czołową trójkę. Stało się to w wyścigu na 500 m, gdzie zajął 4. miejsce. Poza tym wygrał na 1500 m (1.56,66) i dwukrotnie plasował się na 2. pozycjach – 3000 m (4.11,19) oraz 5000 m (7.24,27). Piąty był Patryk Kudła. Startował też Mikołaj Stabryła.

Ze świetnej strony pokazał się Hostyński, dwa razy najszybszy na 500 m (37,46 i 37,63). Poprawił swój rekord nie tylko w 1-szym biegu, ale i na 1000 m (1.16,84) – 2. wynik zawodów.

Wśród kobiet najwyższe miejsce zajęła Dydek – 7. generalnie i 3. wśród młodziczek. Najlepiej poszło jej na 500 m (zwycięstwo w kat. i 8. pozycja open), 6. na 1500 m (19. w open), 4. na 1000 m (12.), 5. na 3000 m (10.) oraz 3. na drugiej 500 m (6.). Startowały również Justyna Czwerenko, Julia Stec i Ashley Dorocka-Jach.

Męska drużyna w składzie: Maliczowski, Hostyński i Kudła zajęła 3. miejsce.

Roch Maliczowski stanął na 2. stopniu podium w wieloboju Zawodów Barbórkowych na torze „Blonie” (3. runda Pucharu Polski). Szymon Hostyński błyszczał na dystansach sprinterskich. Oliwia Dydek wywalczyła „pudło” w kat. młodziczek. Świetnie prezentowali się mastersi.



Gospodarze wystawili ośmioosobową reprezentację

PARTNERZY I SPONSORZY:



Za zwycięstwa w wielobojach open lampy górnicze zdobyli Zofia Braun (Stegny Warszawa) i Mateusz Śliwka (UKS 3 Milanówek). Małe lampki w kat. młodzika zgarnęli Sandra Syguła (IUKS „Dziewiątka” Tomaszów Mazowiecki) oraz Krystian Milczarek (UKS Błyskawica Domaniewice).

Powody do radości dali nam też mastersi. Wygrwali: Elżbieta Staszkievicz (500 m) i Krzysztof Husak – na wszystkich dystansach (500, 1500, 1000 i 3000 m) ze zdecydowaną przewagą. Za jego plecami, choć nie zawsze bezpośrednio, plasował się Jacek Czytajło – dwa razy 2. oraz 3. Staszkievicz oprócz wspomnianego zwycięstwa dwa razy zajęła 2. miejsce (pierwszy wyścig na 500 m i na 1500 m) i spadła z podium na 1000 m – 4. lokata.

Ogólnopolskie Zawody Dzieci

Ściganie w stolicy



Najmłodsi rywalizowali w Warszawie

W tym samym czasie na warszawskim torze łyżwiarskim „Stegny” rywalizowali młodzi łyżwiarze w ramach Ogólnopolskich Zawodów Dzieci „Ślizgiem do Mistrzostwa” – Złota łyżwa. Medale dla Górnika znów wywalczyli Zofia Dziadak i Natan Izdebski.

W kat. D1 na 3. pozycji w wieloboju (4 x 500 m) zmagania ukończyła Dziadak. Do tego zajęła 3. lokatę w biegu masowym. Natomiast w kat. D2 (2 x 500 m, 2 x 1000 m) Kornelia Dyląg była 6. Gaja Fedak (kat. E2) wywalczyła 5. lokatę w wieloboju (2 razy 300 m, 2 x 500 m). Znalazłaby się wyżej w klasyfikacji, gdyby nie upadek w ostatnim starcie na 500 m. W tym samym przedziale wiekowym chłop-

ców Izdebski zajął 3. lokatę na 500 m. W pozostałych wyścigach był dwa razy 3., a w ostatnim został zdyskwalifikowany, przez co wypadł z wieloboju. Kornelia Dyląg (D2) uplasowała się na 4. pozycji.

Skład Górnika uzupełniły: Izabela Potocka, Amelia Firlit, Zuzanna Chmielewska, Celi- na Czwerenko, Aleksandra Michalska, Laura Turek-Parylak i Malwina Maśniak.

Kolumnę opracował: KRZYSZTOF LUBOMSKI

TENIS STOŁOWY

IV liga

Na zwyciężkim szlaku

SKT III RUBBER SANOK – KSTS MOSiR KARPATY II KROSNO 10:5
SKT: Pytlowany 3,5, Wanielista 3,5, Motyka 1,5, Piróg 1,5.

Trzecia drużyna rozprawiła się z Karpatami, wiceliderem rozgrywek. Jak zwykle motorem napędowym SKT był tandem Piotr Pytlowany i Michał Wanielista.

Nasi pingpongiści dość szybko ustawili rywalizację. Znaczną przewagę mieli już po deblach, które zresztą wygrali. Wanielista zgarnął wszystko, co było możliwe. Tyle samo punktów zdobył Pytlowany, ale rozegrał jednego singla więcej i zanotował porażkę. Szczególnie

zacięte były jego 2 ostatnie pojedynki.

To ważne zwycięstwo w kontekście układu sił w tabeli. SKT zniwelował stratę do Łęk Dukielskich, Krosna i Dukli. Zajmuje obecnie 4. miejsce, ale ma mecz rozegrany mniej niż ci rywale.

V liga

Próba prężnego Pioniera

PIONIER ŚREDNIA WIEŚ – SKT IV RUBBER SANOK 10:5
SKT: Szałankiewicz 2, Skiba 1,5, Jaszczor 1, Wronowski 0,5.

W przelozonym meczu z Pionierem nasi tenisiści musieli uznać wyższość rywali. Jednak sami przeciwnicy przyznali, że zwycięstwo nie przyszło im łatwo.

Dwa punkty dla gości zdobył Bogdan Szałankiewicz i był to najlepszy wynik po stronie Kamil Głaz.

Krzemień nie taki twardy

SKT V RUBBER SANOK – UKS KRZEMIEŃ II USTRZYKI DOLNE 10:6
SKT: Krochmal 4,5, Filipczak 2,5, Zacharski 1,5, Domaradzki 1, Hydzik 0,5, Harajda, Michalski.

Zmierzyły się ze sobą zespoły w głównej mierze złożone z bardzo młodych zawodników. Górą była „piątka” SKT, a debiut zaliczył Jakub Michalski.

Najsukuteczniejszy okazał się Filip Domaradzki (pierwsza wygrana) czy wspomniany debiutant Michalski. Drużyna SKT V prowadzi w tabeli przed Grabownicą i Starą Wsią (3 pkt przewagi), ale rozegrała 2 mecze więcej.

Filip Domaradzki (pierwsza wygrana) czy wspomniany debiutant Michalski.

Drużyna SKT V prowadzi w tabeli przed Grabownicą i Starą Wsią (3 pkt przewagi), ale rozegrała 2 mecze więcej.

2. Grand Prix Podkarpacia Skrzatów

Nowosarzyńskie srebro

Piotr Harajda zajął 2. miejsce w Nowej Sarzynie podczas Grand Prix województwa podkarpackiego.

Jak zwykle pierwsza faza nie nastroziła mu problemów i w świetnym stylu awansował do następnego etapu. W finale

spotkał Adama Pacha z Binga Ropczyce. Pierwszy set należał do zawodnika SKT, ale pozostałe padły łupem rywala.

Liga sanocka

Przedświąteczne dzielenie

W ostatnich zawodach doszło do kilku ciekawych rozstrzygnięć. Dwukrotnie padły zwycięstwa ex aequo, a raz taka sytuacja wiązała się z 3. miejscem.

Turniej nr 79: grupa A – 1. Bolesław Bartkowski, 2. Krzysztof Małek, 3. Marek Serwiński; grupa B – 1. Czesław Terefinko, 2. Grzegorz Krasulak, 3. Marek Perschke.

Turniej nr 80: 1. Jadwiga Kruczkiewicz i Terefinko, 3. Krasulak.
Turniej nr 81: 1. K. Małek i Bogdan Szałankiewicz, 3. Daniel Koziół i Miłosz Zarzeczny.

BOKS

Zwycięstwo okupione kontuzją

Zaledwie tydzień po zdobyciu tytułu wice-mistrza Polski w kategorii ciężkiej Adam Tutak z TEXOM Samuraja wystartował na 32. Gali Suzuki Boxing Night – Starcie Olimpijczyków w Lublinie! I w świetnym stylu potwierdził klasę.

Dla wychowanka trenera Artura Szychowskiego było to kolejna okazja do zaprezentowania umiejętności podczas transmisji w ogólnopolskiej telewizji (TVP Sport). Szansy nie zmarnował, w jednej z walk wieczoru pewnie pokonując Wiktora Skibę ze Stali Stalowa Wola. Sędziowie typowali jednogłośnie zwycięstwo Tutaka. Niestety, wygrana została okupiona kontuzją – złamanie drugiej kości śródreżca, które na pewien czas wyklucza pięściarza Samuraja ze startów.

– Ból, który zacząłem odczuwać podczas drugiej rundy, okazał się być złamaniem. Czekać mnie teraz nieplanowane wakacje. Jak to w życiu – nigdy nie może być zbyt kolorowo. Wkładam wszystkie myśli w jak najszybszy powrót do pełnej sprawności i już nie mogę się doczekać kolejnego wejścia między liny. Do zobaczenia niebawem – napisał Tutak na swoim profilu społecznościowym.



Adam Tutak (po lewej) zdecydowanie pokonał pięściarza Stali Stalowa Wola



Bartosz Werszański (pierwszy z prawej) wywalczył brązowy medal

JUDO

Trzeci w Bytomiu

Bartosz Werszański z klubu Pantera zdobył brązowy medal podczas II Turnieju o Złoty Kilof Górniczy Amatorów i Weteranów, który rozegrano w Bytomiu.

Po serii wymagających walk nasz zawodnik zakończył rywalizację na 3. miejscu w wadze amatorów do 90 kg. Na co dzień Werszański jest fizjoterapeutą, który zdecydował się na taką właśnie dyscyplinę sportu. Dlaczego?

– Bo judo to sport, który angażuje całe ciało, rozwijając siłę, gibkość, równowagę i koordynację – umiejętności niezbędne zarówno w pracy fizjoterapeuty, jak i w codziennym życiu – podkreślił judoka Pantery.

PIŁKA NOŻNA

Podium akademików na turnieju w Świerzowej

Drużyny Akademii Piłkarskiej nie schodzą z turniejowej karuzeli, a ta kręci się mocno. Ostatnio wychowankowie klubu grali w Świerzowej, Krośnie i Rogach?

Na „AFC Events Cup” w Świerzowej zespół AP z rocznika 2014 zaprezentował się z bardzo dobrej strony, zajmując 2. miejsce. Podopieczni Łukasza Rygiela mieli tyle samo punktów, co zwycięzca turnieju, ustępując im tylko bilansem bramkowym. Najlepszym zawodnikiem imprezy wybrany został Miłosz Łąpiszczak.

Z nieco mniejszym szczęściem grał rocznik 2016, plasując się tuż za podium Turnieju Świątecznego w Krośnie. Najlepszym bramkarzem imprezy wybrany został Szymon Oleniacz. Natomiast rocznik 2015 uplasował się na 5. miejscu podczas Turnieju Noworocznego w Rogach.



Ekipa AP wywalczyła 3. miejsce na turnieju w Świerzowej



Zawody rozegrane zostały w Domu Sokola

STRZELECTWO

Podwójna wygrana SP1

Kilkunastu uczestników zgromadziły Sokole Zawody Strzeleckie dla uczniów klas VI i VII podstawówek. Rywalizację zdominowali reprezentanci „Jedynki”, odnosząc zwycięstwo zarówno indywidualne, jak i drużynowe.

Zawodnicy SP1 zajęli całe podium, a zdecydowanie najlepszy okazał się Piotr Podolak, wygrywając z dorobkiem 14 pkt. Do wyłonienia 2. miejsca potrzebna była dogrywka, bo zarówno Dominika Jakima, jak i Antoni

Pawlak mieli po 11 „oczek”: bezpośredni pojedynek wygrała dziewczyna. Podopieczni Pawła Stefańskiego wygrali oczywiście klasyfikację zespołową, wyprzedzając dwa składy SP8. Startowało 5 ekip.

PŁYWANIE

Mikołajkowe wyścigi z ponad setką rekinów

UKS Rekiny MOSiR zakończył sezon V Zawodami Mikołajkowymi – Memoriałem Janusza Skubińskiego. Na basenie Centrum Rehabilitacji i Sportu rywalizowało ponad 100 osób, w tym dziewięć drużyn rodzinnych. Poniżej komplet medalowych wyników.

Open:

100 m klasycznym: 1. Antonina Nazarko, 2. Emilia Futryk, 3. Aleksandra Dworzańska; 1. Dawid Michałek, 2. ex aequo Filip Rajtar i Dominik Adam.

Roczniki 2007-2009:

50 m dowolnym: 1. Zofia Niemczyk; 1. Filip Carkowski, 2. Rajtar, 3. Adam.
50 m grzbietowym: 1. Niemczyk; 1. Carkowski, 2. Rajtar, 3. Adam.

Roczniki 2010-2011:

50 m dowolnym: 1. Dworzańska, 2. Nazarko, 3. Hanna Kameczura; 1. Tymon Kobiałka, 2. Szymon Fedyn, 3. Gabriel Mogilany.
50 m grzbietowym: 1. Nazarko, 2. Dworzańska, 3. Kameczura; 1. Kobiałka, 2. Fedyn, 3. Mogilany.



Zawody Mikołajkowe miały świetną frekwencję

Rocznik 2012:

50 m dowolnym: 1. Julia Skóra, 2. Lidia Sipak, 3. Milena Woźniak; 1. Jan Kondyjowski, 2. Piotr Burnat, 3. Dominik Kyryl-Kovalski.
50 m grzbietowym: 1. Sipak, 2. Skóra, 3. Woźniak; 1. Burnat, 2. Kondyjowski, 3. Kyryl-Kovalski.

Rocznik 2013:

50 m dowolnym: 1. Łucja Przygórzweska, 2. Róża Kameczura, 3. Maja Wojdyła; 1. Mateusz Ćwikła, 2. Marcel Woźniak, 3. Radosław Jarosz.
50 m grzbietowym: 1. Przygórzweska, 2. Kameczura, 3. Lena Zbyl; 1. Jarosz, 2. Ćwikła, 3. Woźniak.

Rocznik 2014:

25 m dowolnym: 1. Zuzanna Niemiec, 2. Milena Wilczakowska, 3. Zuzanna Gaworecka; 1. Borys Michałek, 2. Bruno Kobiałka, 3. Mateusz Grządziel.
25 m grzbietowym: 1. Wilczakowska, 2. Niemiec, 3. Gaworecka; 1. Grządziel, 2. Krzysztof Tomczewski, 3. Julian Kociuba.

Rocznik 2015:

25 m dowolnym: 1. Alicja Kondyjowska, 2. Yelyzaveta Oliinyk, 3. Magdalena Wojdyła; 1. Jacek Nazarko, 2. Karol Duślak, 3. Jan Witek.
25 m grzbietowym: 1. Kondyjowska, 2. Oliinyk, 3. Maja Janik; 1. Nazarko, 2. Duślak, 3. Witek.

Rocznik 2016:

25 m dowolnym: 1. Maria Dolińska, 2. Olga Dudek, 3. Iga Drozd; 1. Szymon Ryfa, 2. Tymon Florczak, 3. Mikołaj Wojdyła.

Sztafeta rodzinna

100 m dowolnym: 1. Łucja, Lidia i Wojciech Przygórzwescy, 2. Róża, Hanna, Anna i Piotr Kameczurowie, 3. Helena, Franciszek i Bartosz Kielarowie.

Wesołych Świąt

Chowa się w muszli

Baryczny dółek

Krewny bizona

Chińska budowla

Sportowy „odwet”

28

30

Słynny Gall, od kronik

Kuzyn raka

Włoska wyspa

Patrzysz na niego w kinie

Region z Bułgarią

60 sztuk czegoś

Japoński motocykl

Malownicza Bieszczad

20

19

24

Biały z Trumpem

Szata kapłana

Rodzaj chusty

Opiekun grupy na oazie

Zewnętrzna część ucha

Otwór tunelu, rury

Głon, źródło agaru

Organ filtrujący krew

Biblijne pieniądze

Część naszej stolicy

Ma symbol V

Woody z kina

Siedmiu muzyków na scenie

Arena walk Kuleja

Kielbasa albo ser

Sylwia, mistrzyni floretu

Resztkę po jabłku

Rodzaj swetra

Owoc z Indii

Pęknięcie

Pelikan lub bazant

Był nim Jack Sparrow

Kraina jodlerów (Austria)

Świeżo spadły, puszysty śnieg

Na stoku między tyczkami

Miejsce mycia naczyń

Blizna po zabiegu

Daje szansę triumfu

Domena moralisty

Słodka bułka drożdżowa

Numer sonaty

Szlak, droga

Spożywcza marka

Dryf statku z kursu

Do przecierania kłód

Zobrazowanie czegoś

Planeta wśród metali

Biblijna postać, syn Noego

Trojański podstęp

Skład złomu

Świeży ślad

2

Chodnik obok jezdni

Wyrabia drewniane antalki

Biblijne imię męskie

Tony, podróżnik z tv

Kobięcy zespół wokalny

Izba wyższa parlamentu

Łajba z rejsu Jazona

Dawniej wasza miłość

... natury - do relaksu

21

Zadarty

Forma protestu

29

Bardzo pożywny owoc

Flara, pocisk świetlny

Drzewo liściaste

Miasto klubu Lech

6

12

8

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----